

J. Marjai przybywa dziś do Polski

4 bm. przybywa do Polski, na zaproszenie rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Jozsef Marjai. (PAP)

MOSKWA

Odsłonięcie pomnika E. Thaelmanna

W piątek w stolicy Związku Radzieckiego dokonano uroczystego odsłonięcia pomnika przywódcy komunistów niemieckich, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego i antyfaszysty, Ernsta Thaelmanna. W ceremonii, która zgromadziła tysiące mieszkańców Moskwy, wzięli udział sekretarz generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow, sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker, przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej (z RFN) Herbert Mies i przewodniczący Socjalistycznej Partii Jedności Berlina Zachodniego Horst Schmitt.



PYTONY W DOMU

Ponad dwie godziny potrzebowali policjanci i strażacy Singapuru, by wydstąpić szczeniaka, który ukrył się przed przesładowcami w starej rurze gazowej w domu H. Mohameda - byłego wysokiego funkcjonariusza w urzędzie premiera.

Na pierwszy rzut oka w wydarzeniu tym nie ma nic niezwykłego, gdyż pojawianie się tych gadów, nawet w centrum miasta, nie stanowi rzadkości w Singapurze. Jednakże schwytywany tym razem pyton był jedenastym z kolei słowionym w domu H. Mohameda w ciągu 5 minionych tygodni.

MÓWIŁ BEZ PRZERWY PRZEZ 165 GODZIN

W Księdze Rekordów Guinnessa przybył jeszcze jeden rekord. Jego autorem jest 54-letni Hindus: M. E. Jayaraman, który mówił bez przerwy przez 165 godzin, tj. przez ponad sześć dni i noc.

Tematyka tej prelekcji była różnorodna od filmu, ekonomii do polityki włącznie. Najbardziej zadziwiające jest jednak to, w jaki sposób Jayaraman uzupełniał zapas śliny.

Poprzedni rekord bezustannego mówienia należał do pewnego Lankijczyka i wynosił 159 godzin. Ustanowiono go w 1981 roku.

SKORPIONY NA SPRZEDAŻ

Po ile skorpiony? Takie pytanie można usłyszeć na bazarach tureckiego miasta Szanlyurfi, którego mieszkańcy tradycyjnie zajmują się łowieniem skorpionów dla potrzeb medycyny. W tym roku cena jednego skorpiona wynosiła średnio 250 funtów tureckich. Nie jest to zbyt wielka kwota, jeśli weźmie się pod uwagę niebezpieczeństwo, na jakie naraża się łowca. Mimo to, dla większości biedaków tego regionu chwytanie tych jadowitych pajęczaków stanowi jedno z głównych źródeł dochodów. Jednym z najpopularniejszych jest sklepik w Ankarze i Siambulu, gdzie wytwarza się z niego specjalne leki i szczepionki.

TERAZ NIE UKRADNIESZ

Aby zaradzić szerzącej się pladze kradzieży w sklepach samobsługowych, naukowcy amerykańscy opracowali prosty, jednak skuteczny środek kontroli. Na etykietce każdego towaru umieszcza się małe naklejki magnetyczne. Jeśli towar jest kupowany sprzedawcą, zdejmuje drut. Kiedy ze sklepu próbuje wyjść człowiek z „nierozważnym” przedmiotem, rozlega się sygnał alarmowy.

Opr. (Isb)

Wydanie I ŁÓDŹ, sobota 4 i niedziela 5 października 1986 roku Rok XLII 232 (12138) CENA 10 Zł PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

DE DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE ZWIĄZKOWCÓW Z UDZIAŁEM ZBIGNIEWA MESSNERA

Możliwości przyspieszenia rozwoju ekonomicznego kraju

W Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu rozpoczęło się 3 bm. dwudniowe spotkanie Komitetu Wykonawczego OPZZ i przewodniczących związków zawodowych największych zakładów pracy w całym kraju.

Pierwszy dzień obrad poświęcono dyskusji nad możliwościami przyspieszenia rozwoju ekonomicznego kraju i szybszego zaspokajania potrzeb społecznych w 1987 r. i do końca tego 5-lecia. W wielogodzinnej rozmowie o stanie gospodarki, o oczekiwaniach i nastro-

NIEZWYKŁA OPERACJA W TRZEBINI

Uratowano odciętą dłoń

Przy udziale lekarzy ze Szpitala Miejskiego w Gdyni przeprowadzona została w Krajowym Ośrodku Replantaacji Kończyn w Trzebini niezwykle operacja przyszywania całościowo odciętej dłoni. Pacjentką była 15-letnia Susanne Kirschling z Berlina, która spędziła wakacje u rodziny w podgdyńskiej wiosce. Dziewczynka straciła dłoń 5 sierpnia manipulując niefortunnie przy piłe tarbowej. Do szpitala przywieziono ją bez dłoni, którą dopiero później odnaleziono w trocinach.

Gdyś lekarze, którzy od dłuższego czasu prowadzą przygotowa-

wania do replantacji kończyn i mają za sobą udane przyszywanie palca, natychmiast skontaktowali się z ośrodkiem w Trzebini. Kierującą tą placówką doc. Ryszard Kocięba zgodził się operować dziewczynkę, którą przewieziono samolotem sanitarnym do Trzebini. Operacja trwała 9 godzin.

Obecnie Susanne, która przybyła do Gdyni na badania, jest w okresie rehabilitacji. Porusza już palcami, choć jeszcze w niewielkim zakresie.



Na jesienną pogodę, słotę, mżawkę, nawet błotę (czego podczas gryzobrania albo wędrowania nie życzymy) - taki strój, proponuje ZPO „Pahlia”, byby jak znalazł. Foto. A. WACH

Frankfurt

Eksplzja paczki-pułapki

W piątek rano w głównym centrum sortowania przesyłek w Frankfurcie eksplodowała bomba. Ukryta była w paczce-pułapce, a jej wybuch spowodował duże straty materialne. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach. Wg relacji policji, urzędnicy pocztowi podczas ładowania przesyłek, zostali szalarniowani przez gwizd dochodzący z paczki adresowanej do jednego z dużych magazynów handlowych. Podczas próby otwarcia wypadła z niej kartka z napisem: „Uwaga bomba”. Pracownicy zdobili wybiec z sali, gdzie przeprowadzali rewizję, tuż przed eksplozją ładunku.

Indyjska telewizja przerwała i październik swój program, aby pokazać odlot premiera Rajiva Gandhiego z Delhi do stanu Maharashtra. Dzieło się to w kilka godzin po próbie samobicia na indyjskiego przywódcę i miało na celu rozproszenie wszelkich podejrzeń, że trafiła go kula samobowca.

Indyjski premier tyje w stanie zagrożenia od czasu, gdy objął stanowisko szefa rządu, po śmierci matki zastrzelonej przez własną gwardię złożoną z Sikhów. Od tego czasu znajduje się pod ścisłą ochroną. Jedzi opancerzonym samochodem, w którym azyby są wykonane z kuloodpornego szkła. Nosi też kuloodporną kamizelkę. Oprócz ochrony złożonej z policjantów w cywilu, otacza go w miejscach publicznych specjalna grupa komandosów.

A jednak okoliczności tego zamachu wskazywa na to, że służba bezpieczeństwa zawiodła. I tylko dlatego, że zamachowiec strzelał niecelnie udało się Gandhiemu uciec z życiem. Pierwszy strzał został oddany w chwili gdy Gandhi, wraz ze swą urodzoną w Włoszech żoną Sonia i prezydentem Raji Singhem, znalazł się w miejscu, w którym spalono swioki twórcy niepodległych Indii,

Mahatmy Gandhiego. Co roku, w rocznicę urodzin wielkiego przywódcy Indie obchodzą swe święto narodowe. I co roku, w maso-

Po zamachu na Rajiva Gandhiego

Co robiła ochrona premiera?

leum wystawionym w miesiącu tego kremacji, przywódcy Indii biorą udział w uroczystej modlitwie. Kiedy padł pierwszy strzał Gandhi swr-

jach ludzi pracy, uczestniczyli członkowie rządu z premierem Zbigniewem Messnerem. Było to trzecie tak reprezentatywne spotkanie związkowców z ich partnerami rządowymi. Podobnie jak poprzednie - w Hucie „Baldon” i w Zakładach Mechanicznych im. Nowotki - stało się ważnym wydarzeniem w historii odrodzonego ruchu zawodowego i w tytu społeczeństwa politycznym kraju, istotnym elementem dyskusji nad projektem programu na zbliżające się II Zgromadzenie OPZZ - kongres polskich związków zawodowych.

Punktem wyjścia do dyskusji była ocena sytuacji gospodarczej kraju i wynikające z niej wnioski przedstawione przez wicepremiera Zbigniewa Szalaję. Jest to - stwierdził wicepremier - sytuacja złożona. Mimo wielu osiągnięć zarysowały się także - poważne napięcia i trudności. Ich przewyższenie będzie w dużym stopniu decydowało o pełnej realizacji strategicznych zadań planu 5-letniego. Dlatego właśnie niemal całe swoje wystąpienie Z. Szalaję poświęcił nie osiągnięciom, lecz trudnościom.

Głosy na poznańskim spotkaniu potwierdzają, że zarówno związkowcy, jak i strona rządowa są zgodni, iż obecne pięcioletnie powinno być okresem efektywnego i

(Dalszy ciąg na str. 2)

W sprawie sankcji wobec RPA

Amerykański Senat odrzucił weto prezydenta Reagana

W czwartek wieczorem Senat amerykański stosunkiem głosów 78:21 obalił prezydenckie weto, nałożone przez Ronalda Reagana na projekt ustawy Kongresu USA w sprawie ograniczonych sankcji gospodarczych wobec RPA. Wcześniej podobne stanowiska zajęła Izba Reprezentantów. Tym samym zaprobowany wcześniej przez obie Izby Kongresu projekt wspomnianej ustawy nabiera mocy prawnej.

Prezydent Reagan wyraża „głębokie rozczarowanie” w związku z uchynieniem przez Kongres jego weta. W oświadczeniu opublikowanym przez Biały Dom po głosowaniu w Senacie, prezydent dał jasno do zrozumienia, że jego administracja nie zamierza zmieniać swego przychylnego stosunku do rasistów z RPA.

ANDRZEJ ZICHOWICZ

Zamachowiec, który w czwartek rano oddał 3 strzały w kierunku premiera Indii, przyznał się w piątek do winy. Jak podała indyjska agencja PTI, podczas przesłuchania prowadzonego w brytyjskim Centralnym Biurze Śledczym przestępca oświadczył, że „chciał zabić Rajiva Gandhiego”.

Te same źródła poinformowały o ustaleniu tożsamości 35-letniego zamachowca - jest nim Karamzib Singh z miasta Sangrur w stanie Pendżab. Jego nazwisko jest najbardziej powszechne w społeczności sikhijskiej.

Inauguracja w UL

W nowy rok akademicki 1986/87 rozpoczął wczoraj Uniwersytet Łódzki. Na uroczystość inauguracji przybyli m.in.: minister nauki i szkolnictwa wyższego - prof. B. Miskiewicz, I sekretarz KZ PZPR - J. Niewiadomski, prezes WK ZSL - J. Chojnacki, przewodniczący EK SD - L. Gąsecki, przewodniczący RL PRON - J. Jablkiewicz, prezydent Łodzi - J. Pietrzyk, goście z zagranicznych ośrodków naukowych, przedstawiciele władz województwa łódzkiego, reprezentanci środowisk naukowych i gospodarczych, młodzież akademicka. Jak poinformował w swoim inauguracyjnym wystąpieniu rektor UL - prof. L. Wojtasek, w uczelni w tym roku na 32 kierunkach stacjonarnych i 19 zaocznych studiować będzie łącznie 11.100 studentów, w tym 1.444 na pierwszym roku pod opieką 1.761 nauczycieli akademickich. W swojej 41-letniej historii UL wykształcił już 52.522 magistrów różnych specjalności; w ostatnim roku dyplomy uzyskało tu 1.813 absolwentów.

Za wybitne osiągnięcia w pracy naukowej i dydaktyczno-wychowawczej 59 naukowcom wręczono nagrody ministra NISZ - I, II i III stopnia. 16 absolwentów UL uhonorowano medalem „Za chlubne studia”. 6 studentów otrzymało nagrody-stypendia ministra NISZ.

Po uroczystości immatrykulacji nowo przyjętych studentów UL, wykład inauguracyjny wygłosił prof. L. Straszewicz, nt. „Współczesne przemiany urbanizacji w Europie”.

W dniu inauguracji oddano do użytku nowy X Dom Studencki UL, któremu na wniosek Rady Osiedla im. ZWM nadano imię doc. Zbigniewa Michalkiewicza, zmarłego niedawno nauczyciela tej uczelni, opiekuna osiedla akademickiego, wypróbowanego przez siebie młodzieży.

SPORT

- ▲ GKS Katowice - PO Sion (Szwajcaria) w Pucharze Zdobywców Pucharów.
 - ▲ Widzew - Bayer Uerdlingen (RFN).
 - ▲ Legia - Inter Mediolan w II rundzie Pucharu UEFA.
 - ▲ Pierwsze mecze 22 października, rewanże 4 listopada.
- (Szczegóły i inne wiadomości sportowe na str. 2).

RADZIECKA PROPOZYCJA DOTYCZĄCA CAŁKOWITEGO ZAKAZU PRÓB

NUKLEARNYCH NADAL AKTUALNA

Konferencja prasowa w MSZ ZSRR

Rzecznik MSZ, ZSRR BORIS PIADYSZEW potwierdził w piątek na konferencji prasowej w Moskwie aktualność radzieckiej propozycji w sprawie podpisania w dowolnym czasie i w dowolnym miejscu układu dotyczącego całkowitego zakazu prób z bronią jądrową.

Jestemny zdania - powiedział B. Piadyszew - że podczas zbliżającego się radziecko-amerykańskiego spotkania w Reykjaviku możliwe jest uzgodnienie wytycznych w sprawie opracowania projektu porozumienia dotyczącego 2-3 aspektów zbrojeń nuklearnych w tym zakazu prób z bronią jądrową. Apelujemy do USA, aby przyłączyły się do nas w naszym marzu naprzód, a nie zwracały nas w kierunku kontynuowania prób. Mamy nadzieję, że realizm u strony amerykańskiej w tej sprawie weźmie górę. B. Piadyszew podkreślił przy tym, iż ZSRR swa ostatnią próbą eksplozji nuklearnej przeprowadził 25 lipca ub. roku.

Mówiąc o porządku dziennym spotkania w Reykjaviku rzecznik podkreślił, że strona radziecka w centrum uwagi rozmów M. Gorbaczowa z R. Reaganem obranie postawił problemy bezpieczeństwa, redukcji i ograniczenia zbrojeń nuklearnych. Jednocześnie - do-

dał - mogłyby być przedyskutowane także konkretne zagadnienia radziecko-amerykańskich stosunków dwustronnych.



W 277 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.41, zaszło zaś o 17.08.

Imieniny obchodzą:

DZIS: Rozalia, Franciszek, Marek, Edwin, Manfred

JUTRO: Apolinary, Marcei, Placyd, Rajmund, Faust, Flawia,

Dysurny synaptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z możliwością przelotnego opadu Temp. maks. w dzień około 11 st. Wiatr słaby i umiarkowany północno-zachodni i zachodni.

Ciśnienie o godz. 18 wyniosło 996,1 hPa (747,1 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1741 - Ur. F. Karpiński - poeta.
1816 - Ur. E. Pottier, poeta francuski, autor tekstu „Międzynarodówki”.

Taka sobie myśli

Naprawdę interesujące są tylko kobiety niezbyt przystępne.

Uśmiechnij się



- Wszyscy wyjechali - wreszcie mamy czystą wodę!

SPORT-SPORT

Widzew - Bayer Uerdingen w II rundzie Pucharu UEFA

Zgodnie z tradycją w surychskim hotelu „Atlantis” w piątek rano w samo południe odbyło się losowanie par drugiej rundy rozgrywek o europejskie puchary.

W Pucharze Zdobywców Pucharów GKS Katowice ma za przeciwnika szwajcarski zespół FC Sion. W Pucharze UEFA Widzew wylosował zachodniemiecką drużynę Bayer Uerdingen, a Legia włoski zespół Inter Mediolan.

Pierwsze mecze polska trójka zagra na własnych stadionach 22 października br., natomiast rewanże na wyjazdach 5 listopada.

Trener Widzewa B. Waliński powiedział m.in. po losowaniu: — Nie znamy Bayeru Uerdingen, ale ma on renomę nie tylko w Bundeslidze. Zaliczam go do silnych i wymagających rywali. Czy będzie on tej klasy, co nasz pucharowy rywal sprzed 2 lat Borussia M-gladbach, czy też silniejszy? Przekonywać się o tym po dwumeczu. Szkoda, że los wyznaczył nam pierwszy mecz w siebie. Rewani na własnym stadionie stawiłbyśmy duży sztut w ubiegłą się o awans do kolejnej rundy pucharowych potyczek.

Oplekani piłkarze, podobnie jak kierownictwo Widzewa, liczą na zebranie odpowiedniego materiału, zarówno w bezpośredniej obserwacji rywali (wizyta w Uerdingen w czasie ligowego meczu Bayeru), jak i inne materiały, wzbogacone o uwagi grających w Bundeslidze widzewiaków — W. Smolarka i R. Wójcickiego.

Przeciwnik Widzewa nie ma zbyt wielu osiągnięć w lidze RFN, ale w ub. roku zdobył Puchar RFN, wygrując z Bayernem Monachium 2:1. Obecnie po 8 kolejkach Bundesligi drużyna z Uerdingen zajmuje 8 miejsce. Ale trzeba pamiętać, że w I rundzie Pucharu UEFA Bayer rozgromił zespół Carl Zeiss z Jeny 3:0 (u siebie) i 4:0 (na wyjeździe).

Przypomnieć też wypada, że w ubiegłym roku Bayer po raz pierwszy przystąpił do rozgrywek europejskich i odpadł w PZP do-

pięro w półfinale po porażkach z Atletico Madryt (0:1 i 2:3).

Trener Bayeru powiedział po losowaniu: — Jesteśmy Widzewem, ale sądzę, że damy sobie radę i wywalczymy awans.

Piłkarze Legii już po raz drugi trafili na włoski zespół Inter Mediolan, 12-krotny mistrz Włoch, trzykrotny zdobywca pucharu tego kraju i dwukrotnie KPE (1964 i 1965), oraz finalistą rozgrywek europejskich, w ub. roku w III rundzie po remisie 0:0 w Warszawie, wygrał z Legią u siebie po dogrywce 1:0.

W PZP piłkarze katowickiego GKS trafili na szwajcarski zespół FC Sion. Klub nie ma znaczących wyników w rozgrywkach ligi szwajcarskiej, ale pięciokrotnie zdobył puchar kraju. W I rundzie Szwajcarzy odprawił renomowany zespół szkocki Aberdeen (1:2 i 3:0).

Los wyznaczył w II rundzie rozgrywek wiele znakomych par, że wymienić chociażby w KPE dwumecze Real Madryt — Juventus Turyn czy Celtic Glasgow — Dynamo Kijów.

W PZP dojdzie do interesującej walki w spotkaniu Benfica — Bordeaux, a w Pucharze UEFA np. Barcelona ze Sportingiem Lizbena i Feyenoord z Borussią M-gladbach.

Ale na te emocje poczekać do 22 października.

ŁKS — Ruch i Górnik Wałbrzych — Widzew

Największe emocje w Warszawie

Żniagierowo zapowiada się dziesiąta kolejka mistrzowskich spotkań w piłkarskiej ekstraklasie, a przede wszystkim mecz w Warszawie pomiędzy Legią (wielimino-wa w Pucharze UEFA Dniepr Dniepropetrowski) i rewelacyjnym liderem szczytów Pogonia, prowadzoną przez łodzianina — Leszka Jezerskiego. Stadion przy ul. Łazienkowskiej — pełnie — zapewne w zwach, a na końcówce wyniku tego spotkania będą z największym zainteresowaniem patrzyli przedstawiciele czołowych tabel (Śląsk, Widzew, GKS, Górnik Zabrze, czy też Lech). Duże emocje przewidujemy również w Za-

brzu, gdzie mistrz Polski podejmie wrocławski Śląsk.

Z kim natomiast przyjdzie walczyć łódzkim pierwszoligowcom? ŁKS gości na własnym stadionie chorzowski Ruch. Po występie w Lublinie, gdzie walczone ostro, łódzcy piłkarze nie doznali jednak żadnych kontuzji. Pewne drobne dolegliwości miał Bendkowski, ale jest on już sprawny fizycznie, natomiast na bóle w pachwinie narzekają Baran.

Widzew natomiast, po środkowym występie przeciwko ŁASK Ling w Pucharze UEFA wyjeżdża do Wałbrzycha, gdzie będzie miał za przeciwnika tamtejszego Górnika. Niedzielne spotkanie (pocz. godz. 11) nie zapowiada się łatwo. Zauważymy, że punkty w tym meście pozostawiła warszawska Legia, ale nie dał się jednak pokonać mistrzowi — Górnik Zabrze.

W pozostałych meczach grają: Polonia Bytom — Stal Mielec, Lech Poznań — Lechia Gdańsk, GKS Katowice — Motor Lublin, Zagłębie Lubin — Olimpia Poznań. (a. szym.)

Przeigrana w Krakowie

W kolejnym meczu o mistrzostwo ekstraklasy hokeiści ŁKS śmiać się nie wyjeżdżają z Cracovii, przegrywając 4:6 (1:2, 2:2, 1:2). Bramki dla ŁKS zdobyli: Sikera, Stopczyk, S. Chrobak i Król, a dla Cracovii: Ciupał 3 oraz po jednej — Jaraż, Bomba, Kilich i Papuga.

Hokeiści Cracovii kolejny raz dowiedli, że na własnym lodowisku potrafili grać z ogromnym poświęceniem i wręcz determinacją, uzyskując zwycięstwo. Faworytem meczu w Krakowie był Stopczyk i jego klubowa koleśka. Tymczasem, mimo dobrej gry, hokeiści ŁKS musieli oddać punkty gospodarzom. W porównaniu do poprzednich spotkań, dobrze się już czuł Stopczyk. Grał on zarówno w obronie jak i w ataku, wspomagając swoich młodszych kolegów. Ale ani Stopczyk, ani też doskonałe bronienie Hahn nie były w stanie przeszkodzić krakowskiemu hokeistom w wywalczeniu zwycięstwa.

Przeigrana ŁKS w Krakowie młodym zepchnięciu łodzian niżej w tabeli. Obecnie ŁKS zajmuje 7 miejsce z dorobkiem 6 pkt. (ww)

KALENDARZYK KIDICA

SOBOTA

PIŁKA NOŻNA. I liga: ŁKS — RUCH CHORZÓW, al. Unii, godz. 17, II liga: ORZEL — WIELUNSKI KS, ul. 22 Lipca, godz. 14.

PIŁKA KOSZYKOWA. Turniej kobiet „ZAWSZE Z MISTRZEM”: SPOJNIA — ŚLEZA I ŁKS — WŁOŃNIARZ, hala przy al. Unii, od godz. 10 (w niedzielę Włocławski — Spójnia i ŁKS — Śleza, od godz. 10). II liga mężczyzn: ŁKS — POLONIA LESZNO, al. Unii, godz. 12.

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA. III liga: START — WŁOŃNIARZ KALISZ, ul. Teresy, godz. 11.

Wczoraj w Pabianicach, dziś już w Łodzi

Rozpoczęły wczoraj pod pabianickimi koczami tradycyjny, ośmiarty już z kolei turniej „Zawsze z mistrzem” stanowiący dla łódzko-pabianickiej pary jak i zespołów Śląski i Spójnia z Gdańska ostatni sprawdzian przed ligową walką o punkty ŁKS i Włocławski rozpoczyna rozgrywki ekstraklasy wyjeżdżającymi meczami w Poznaniu z Lechem i AZS za tydzień.

W pierwszym spotkaniu turnieju „Zawsze z mistrzem”, mistrzyni Polski, koszykarki ŁKS przegrały wczoraj w Pabianicach z gdańską Spójnią 70:83 (37:46).

Punkty zdobyły dla ŁKS: Laszkowska 29, Turska 16, Skura 11, Pietraszewska 6, Nowak 4 oraz Buchwald i Madej po 2. Najwięcej dla Spójni: Wolujewicz 19 i Lizurej 14.

Łodzianki zagrały bez Jadwigi Sidoruk, która narzekała na ból w kolanie i nie zagra — jak nas poinformował wczoraj trener J. Jarczyński — także w pozostałych me-

czach pabianicko-łódzkiego turnieju.

W drugim meczu pabianicki Włocławski uległ wrocławskiej Śląskiej 70:73 (35:45).

Punkty dla Włocławki uzyskały: Urbanowska 24, Głiszczyńska 16, Kukiela i M. Szymańska po 11, Szymczak 4, Bloch 2, a najwięcej dla Śląski: Pawlak 15 oraz Kuźbik i Kępka po 13.

Dzisiaj koszykarki uczestniczące w turnieju przenoszą się do hali przy al. Unii, gdzie odbędą się kolejne, decydujące mecze turnieju. (wrp)

W SKRÓCIE

A. F. Moser ustanowił w Mediolanie na tamtejszym drewnianym torze kolarskim rekord świata w jeździe godzinnej dla torów nizinnych do 600 m n.p.m. przejeżdżając 49.80193 km.

Dotychczasowy rekord świata należał również do Mosera, ustanowiony został 29 września br. w Mediolanie i wynosił 49.548 km.

Hold pamięci Ludwika Waryńskiego Konferencja popularnonaukowa

24 września br. minęła 130 rocznica urodzin Ludwika Waryńskiego — wybitnego działacza i ideologa polskiego ruchu robotniczego, twórcy i przywódcy I „Proletariatu”. Szakany w procesie 29 proletariackich na 16 lat katorgi, zmarł w twierdzy szlisselburskiej.

Wczoraj w Łódzkim Ośrodku Kształcenia Ideologicznego odbyła się konferencja popularnonaukowa poświęcona twórcy I „Proletariatu”. Została ona zorganizowana przez Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. L. Waryńskiego w Łodzi. Wzięli w niej udział m.in.: zastępca szefa GZP WP — kontradmirał Ludwik Dutkiewicz, Budowniczy Polski Ludowej — Wanda Gościńska i Stanisława Swiderska, weteran ruchu robotniczego Edward Zdzienicki, wiceprezydent Łodzi — Jan Nosko, matka chrzestna sztanu szkoły — Zofia Patorowa oraz przedstawiciele organizacji kombatanckich i młodzieżowych.

Wygłoszono referaty i rozprawy poświęcone życiu i działalności rewolucyjno-partyjnej L. Waryńskiego.

Przypomniano 42 rocznicę istnienia Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych — wojskowej szkoły partyjnej.

Konferencja była także okazją do otwarcia w ŁÓKI dwóch wystaw okolicznościowych poświęconych twórcy I „Proletariatu”.

Miłym akcentem wczorajszej uroczystości było wręczenie medali pamiątkowych Ludwika Waryńskiego. Otrzymały je: Warszawskie Zakłady Maszyn Budowlanych, Śląskie Zakłady Rafinacyjne Czechowice — Dzielice, Międzywojewódzka Szkoła Partyjna w Łodzi, Łódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego, Miejska Biblioteka Publiczna w Łodzi, XXIII LO w Łodzi, szkoły podstawowe: nr 184 w Łodzi, nr 1 w Zgierz i nr 17 w Pabianicach. (J. kr.)

W pałacowej scenarii Muzeum Historii Łodzi „Cosi fan tutte”

Owiana sławą — po warszawskiej premierze — inwencja „Cosi fan tutte” W. A. Mozarta przygotowana przez Adama Hanuszkiewicza została przedstawiona w Łodzi. Podtytuł opery zapowiada wiele: tak czynią wszystkie cztery składowe zespoły. Ciekawe więc jak wypadną dwie piękne siostry, których uczucia chcą poddać próbie — przebiegając się i udając całkiem innych amantów — ich narzeczeni?

Wszystko to będzie jasne już w niedzielę (5 bm.) — w scenarii pałacowej Muzeum Historii Miasta Łodzi na scenie kameralnej o godz. 19-tej zacznie się spektakl. Kierownictwo muzyczne Andrzej Straszewski, scenografia Xymena Zaniewska i Mariusz Chwedeżuk. Grają: Elżbieta Walaszczak, która rolę Fiordiligi debiutuje na łódzkiej scenie operowej (jest absolwentką uczelni poznańskiej), Ewa Szymkiewicz (Dorabella), Hanna Klimczak (Despina), Marek Torzewski (Ferrando), Andrzej Niemierowicz (Guglielmo), Włodzisław Zaleski — Don Altonso. Partia solowa na klawiersko — Elżbieta Zwierzchowska. (rs)

Z POBYTU RUMUŃSKIEGO MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Przebywający w Polsce z oficjalną przyjacielską wizytą zastępca członka Politycznego Komitetu Wykonawczego KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, minister obrony narodowej gen. płk Vasile Milea wraz z członkami delegacji szef zbrojnych Socjalistycznej Republiki Rumunii gościł 3 bm. w Marwan-wo Wojennej.

Gen. Milea gościł także w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej im. J. Krasińskiego w Deblinie.

R. MALINOWSKI PRZYJĄŁ DZIAŁACZY KOLEK ROLNICZYCH

W roku przyszłym przypada 125-lecie kolek rolniczych na ziemiach polskich i 30-lecie pracy kółkowej organizacji w Polsce Ludowej. O przemianach zachodzących w kółkach rolniczych i ich związkach po wejściu w życie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników oraz przy wdrażaniu reform gospodarczej mówiono 3 bm. na spotkaniu marszałka Sejmu, prezydenta N. ZSŁ Romana Malinowskiego z członkami Rady Głównej i Zarządu Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

POROZUMIENIE MIĘDZY BANKAMI PRL I ZSRR

W Warszawie podpisane 3 bm. porozumienie o współpracy między bankami radzieckimi a Narodowym Bankiem Polskim. Porozumienie

Nowojorskie spotkania ministra M. Orzechowskiego

Minister spraw zagranicznych PRL Marian Orzechowski spotkał się w Nowym Jorku z Davidem Rockefellerem, znanym działaczem gospodarczym i społecznym w Stanach Zjednoczonych. Tematem dłuższej rozmowy były zagadnienia dotyczące rozwoju sytuacji społeczno-politycznej w Polsce, problemy z zakresu stosunków polsko-amerykańskich oraz niektóre tematy związane z współpracą gospodarczą.

Min. Orzechowski spotkał się także z kierownictwem dziennika „The Wall Street Journal” i macedońskiej organizacji tego pisma — konkretnie wydawnictwa Dow Jones and Company.

W czwartej i bezpośrednio rozmowie min. Orzechowski omówił sprawy dotyczące polityki wewnętrznej i zagranicznej Polski oraz

Wyjeżdżający legalnie Polacy nie mają prawa do azylu w RFN

Obywatele polscy nie mogą być uznani za uprawnionych do azylu, jeżeli wyjechali z kraju legalnie i pozostali na Zachodzie ponad okres, na który mieli pozwolenie. Taką decyzję podjął Heskki Trybunał Administracyjny w Kassel, rozpatrując dwie sprawy dotyczące wniosków o azyl złożonych przez Polaków.

Jak relacjonuje agencja DPA,

Zmarł S. Strumph-Wojtkiewicz

3 bm. zmarł w Warszawie w wieku 88 lat Stanisław Strumph-Wojtkiewicz, znany pisarz i publicysta.

Strumph-Wojtkiewicz często powracał w swym piśmiarstwie i publicystyce do tematyki najnowszej historii, a zwłaszcza II wojny światowej przypominając wkład Polaków w zwycięstwo nad faszystami. Jednym z ostatnich takich przedsięwzięć był scenariusz „Sekretów Enigmy” — filmu o wielkim sukcesie naszych kryptologów, którzy złamali hitlerowskie szyfry.

Zekranizowana została również opowieść tego pisarza o Jerzym Szańkowiczu-Iwanowiczu, alianckim „Agencie nr 1” na Bałkanach. (PAP)

Zgierz — trzecio co do wielkości miasto w województwie łódzkim liczy już 55,5 tys. mieszkańców. 19,5 tys. spośród nich pracuje w około 60 fabrykach, przedsiębiorstwach i instytucjach. m. in.: ZPB „Boruta”, ZPW „Fresco”, ZPW „Zeltor” ZPO „Zeta”. Roczna wartość produkcji i usług wynosi 18,5 mld zł, czyli około 950 tys. na jednego zatrudnionego. Systematycznie poprawiają się warunki socjalne w mieście. Już ponad 60 proc. zgiezian mieszka w nowym budownictwie. Przybywa placówek handlowych i usługowych, trwa rozbudowa elektrociepłowni, sieci wodociągowej i gazowniczej.

Dalsze podnoszenie społecznej wydajności pracy, poprawa efektywności gospodarstwa i warunków życia — to pierwszoplanowe zadania przed zgiezską społecznością. Problemem tym poświęcone będą obrady dzisiejszej XXIV Miejskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, z udziałem 139 delegatów reprezentujących wszystkie środowiska społeczne. Foto: A. WACH

24 Godziny

W piątek rozpoczęło się w Nowym Jorku posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ, poświęcone wojnie między Iranem i Irakiem. Posiedzenie zostało zwołane na prośbę siedmiu państw arabskich, w tym Iraku.

WYPOWIEDZ PREMIERA MUGABE POD ADRESEM USA

Zabierając w czwartek głos na konferencji prasowej w nowojorskiej siedzibie Narodów Zjednoczonych, premier Zimbabwe Robert Mugabe, ostro potępił ingerencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy innych państw. Mugabe występując w imieniu rządu państw niezależnych, zwrócił się do Waszyngtonu z żądaniem, zawartym w hasle: „Rece precz od Nikrasu! i od każdego innego kraju na świecie”.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU AUSTRIACKIEGO

W czwartek wieczorem parlament austriacki podjął decyzję o swym przedterminowym rozwiązaniu. Było to ostatnie posiedzenie parlamentu w składzie wybranym w 1983 roku.

Decyzję o rozwiązaniu Rady Narodowej Austrii podjęto w związku z rozkładem dotychczasowej koalicji rządowej Socjalistycznej Partii Austrii (SPOE) z Austriacką Partią Wolności (FPÖ).

WYCOFANIE WOJSK FRANCUSKICH Z TOGO

Jak poinformował oficjalnie przedstawiciel rządu francuskiego, Denis Bodoiin, Francja postanowiła wycofać swoich żołnierzy z Togo. Ten zachodnioafrykański kraj opuściło około 200 komandosów francuskich i 4 myśliwce typu „Jaguar”. Żołnierze francuscy przybyli do Togo 25 września wezwani przez rząd tego kraju po nieudanej próbie zamachu stanu. Wycofanie jednostek francuskich rozpoczęło się w przyszłą środę.

PROTEST ARGENTYNY

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Argentyny słożyło ostrą protest wobec rządu Wielkiej Brytanii w związku z incydentem jaki miał miejsce 1 września. W dniu tym brytyjski samolot wojskowy wykonał kilka okrążeń nad argentyńskim statkiem rybackim, znajdującym się poza granicą tzw. strefy wyłączności, ogłoszonej jednostronnie przez Wielką Brytanię wokół Falklandów-Malwinów. opr. (Jsb)

E. SZWARDNADZE W MEKSYKU

W czwartek szef dyplomacji radzieckiej przybył z oficjalną wizytą do Meksyku, składając na zaproszenie rządu tego kraju. W oświadczeniu złożonym na lotnisku przypomniał, że Stany Zjednoczone Meksyko były pierwszym krajem na półkuli zachodniej, który nawiązał stosunki dyplomatyczne z Rosją Radziecką. Szanujmy i wysoko oceniamy linię polityczną Meksyku na drodze między narodowej — powiarył E. Szwardnada — jego polityki i konstruktywnej wkład w rozwiązywanie problemów rozbrojenia, rozładowania napięcia i uregulowania sytuacji kryzysowych na świecie, a także rolę, jaką Meksyk

Wysypisko śmieci dla Łodzi Za rok koniec kłopotów?

Jeśli zostaną spełnione wszystkie warunki formalne, to w drugiej połowie przyszłego roku rozpocznie się eksploatacja zlokalizowanego w miejscowości Pałczew (gmina Brojce) wysypiska śmieci dla Łodzi — poinformował na wczorajszym posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej RN m. Łodzi przedstawiciel wydziału UML, zajmującego się tą sprawą. Owe warunki, to przede wszystkim wykupienie gruntów znajdujących się na terenie przyzłego wysypiska i na obszarze, przez który przebiegała droga dojazdowa do niego oraz zatwierdzenie przez RN m. Łodzi lokalizacji tejże drogi, z czym trzeba czekać do najbliższej sesji rady.

Przypomnijmy, że wysypisko w Pałczewie to jedyna realna możliwość uratowania Łodzi przed zasypaniem jej przez śmieci. Myśli się w związku z tym o budowie stacji przeludunkowej odpadów w Olechowie oraz kompostowni. Realizacja pierwszego zamysłu uzależniona jest od wprowadzenia do planu wojewódzkiego na tę pieczęć, drugiego zaś — od stanowiska ministerstwa, które — jak na razie — milczy. (ab)

SPOTKANIE ZWIĄZKOWCÓW

(Dokończenie ze str. 1)

zrównoważonego rozwoju gospodarczego. Zbliżone są też poglądy na

główne cele społeczne, jakim ten rozwój ma służyć. Odmienny natomiast jest punkt widzenia związkowców na sposoby osiągania realnego poziomu płac i świadczeń społecznych, zwłaszcza weteranów pracy. W związku z tym niezbędne jest m.in. rozwiązanie problemu niezmiennego od lat poziomu płacy minimalnej, z którą powiązanych jest wiele świadczeń społecznych oraz składowych placówek w zakładach systemach wynagradzania. Akcentowanym również, że kluczowym zagadnieniem społecznym, wymagającym szybkiego rozstrzygnięcia organizacyjnych, technicznych i prawnych jest budownictwo mieszkaniowe.

Do spraw poruszonych w dyskusji nawiązał w swym wystąpieniu Zbigniew Messner. (PAP)

Odpowiedź J. Urbana...dzielona japońskiej agencji prasowej Kyodo



Japońska agencja prasowa Kyodo swręciła się do rzecznika prasowego...

Rada to kolejna nielegalna struktura. Był to ten wielki. Zanikaty lub były likwidowane...

Spokój w kraju, stabilizacja, próby wyhodzenia i kryzysu, osiągnięty także stadium...

Grupa sztabowa z niektórymi dawnymi działaczami i doradcami „Solidarności”...

Cokolwiek dziś mówią zgrani 5 lat temu przywódcy „Solidarności”...

Nie ma takiego określenia spośród tych jakich dziś używają L. Wałęsa, Z. Bujak i inni...

Jedyną rolę w swiętym brandywnym, autonomicznym i Związkiem Nauczycielstwa Polskiego...

Nie trzeba czekać, aby powtórną ukazał się fałsz zarówno pięknie brzmiących słów...

Działania tego przeciwnika — pisze Kulerski — utrudniać należy...

W tym samym numerze konspiracyjnego pisma Jan Litwiński...

Od razu więc po wyjściu i konspiracji i areztów...

Głównym hasłem, jakie obecnie wysuwają, jest pluralizm związkowy...

Realnie myślący ludzie pracy trafnie ocenili odwołanie hasła pluralizmu...

Polska 1986 roku nie jest i nie będzie Polską zarówno sprzed 1980 roku...

wyznania, że postęp porozumienia w Polsce objawił się...

Obok pytania o stosunek do tzw. Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność”...

Przeciwnicy naszego ustroju rozumieją jednak pluralizm jako...

Zwolnienie przyjęte zostało ze społeczną aprobatą...

W tym roku wartość produkcji kryształów w Hucie Szkła Gospodarczego „Irena”...



W tym roku wartość produkcji kryształów w Hucie Szkła Gospodarczego „Irena”...

Est już niemal przesądzone, że autor „Zapisów współczesnych”...

Red. naczelny „Dziennika Łódzkiego”. W odpowiedzi na listy...

Obywatelka (tu imię i nazwisko) zapytuje od kiedy to pełniąc ma noż i chodzik?

Obywatel (tu imię i nazwisko), pisze z kolei, iż nie może uznać się za człowieka...

ZAPISKI WSPÓŁCZESNE

sąropodarowana działka. „Nie wie autor „Zapisów” — pisze — ile to męczarni...

Obywatel ma wiele słuszości pisząc o dolach i niedolach...

Widomo też, że pieniądze i dobra doczesne szczęścia nie dają. Im więcej...

Ala poza tym z resztą wywodów obywatela wypada się zgodzić. W sprawie...

Inne listy i rozmowy telefoniczne dotyczą spraw szczegółowych i proszę...

Redakcji, osób i przedsiębiorstw: Kamifetu ds. Radia i Telewizji...

Naczelnego Zarządu Kinematografii (dotyczy filmów nie do oglądania);

Polskiej Agencji Prasowej (dotyczy notorycznego podawania miast zachodnioeuropejskich...);

„Tygodnika Powszechnego”, „Osservatore Romano”, warszawskiej „Kultury”...

Łódzkich Zakładów Graficznych RSW (dotyczy jakości druku); Wydziału Handlu...

Zbigniewa Bujaka (dotyczy jego wypowiedzi z 1981 r.); Urzędu Dzielnicowego...

WKŚ Legia i RTS Widzew (dotyczy Dariusza Dziekanowskiego). Rzecznik prasowy „Zapisów współczesnych” (imię i nazwisko)“

Jak szanowni państwo widzą, rzecznik prasowy może mieć kłopoty z ustaleniem hierarchii ważności spraw...

Czy inni rzeźnicy tę sztukę opanują? Czas pokaże. Nie wiadomo też jakim rzeźnikiem będzie facet...

Wypada tylko mieć nadzieję na zwycięstwo zdrowego rozsądku w Reykjavíku...

Specjalny Instytut badania opinii i rynku przeprowadził ostatnio badania Europejskich na temat ich zaufania w przyszłość...

Wśród nich znalazł się i Holandia. Z badań tych wynika, m. in., że Szwedzi...

Wiadomości we wszystkich kategoriach planują się pośrodku, ale zakończyli wszystkie swą odprawę...

Ważnym, że sprawa „eurorakiet” powinna tam ruszyć z miejsca...

EDMUND TULKO



Wielki szaszet dla małego kraju

Wielki szaszet dla małego kraju włączył się szereg kłopotów...

I tu doobudzimy do sedna sprawy — jaki jest sens i cel tego spotkania...

Widomo było od pewnego czasu, że ma miejsce poufna, osobista wymiana listów...

Przypomnijmy więc — wyspa na północnym Atlantyku, trzykrotnie mniejsza od Polski...

Reykjavíku, odbędzie się wydarzenie polityczne, które na dłuższy czas przyciągnie uwagę całego świata...

„Wielki szaszet dla małego kraju” włączył się szereg kłopotów...

I tu doobudzimy do sedna sprawy — jaki jest sens i cel tego spotkania...

Widomo było od pewnego czasu, że ma miejsce poufna, osobista wymiana listów...

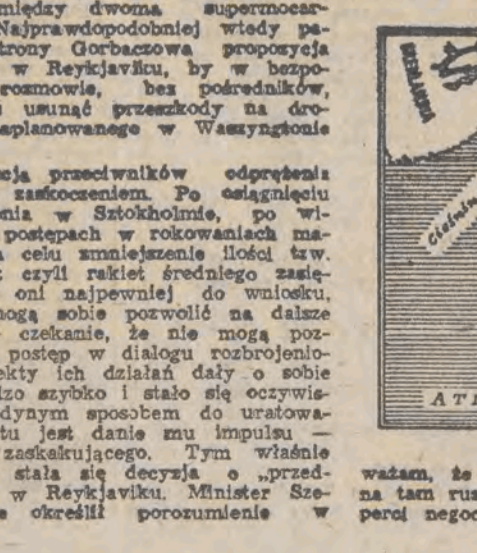
Przypomnijmy więc — wyspa na północnym Atlantyku, trzykrotnie mniejsza od Polski...

kania na gruncie neutralnym, właśnie w Reykjavíku. Rozmowy Szwarcadze — Sztuka byty tajne...

W tej sytuacji coraz bardziej stawało się jasne, że zwolnienie kolejnego szczytu...

Kontraktacja przeciwników odprężenia nie była zaskoczeniem. Po osiągnięciu porozumienia w Sztokholmie...

Ważnym, że sprawa „eurorakiet” powinna tam ruszyć z miejsca...



Atlantyk

już porozumienie co do kilku istotnych kwestii. Znacznie mniej nadziei rokują zbrojenia strategiczne...

Wypada tylko mieć nadzieję na zwycięstwo zdrowego rozsądku w Reykjavíku...

Specjalny Instytut badania opinii i rynku przeprowadził ostatnio badania Europejskich...

Wśród nich znalazł się i Holandia. Z badań tych wynika, m. in., że Szwedzi...

Wiadomości we wszystkich kategoriach planują się pośrodku, ale zakończyli wszystkie swą odprawę...

Ważnym, że sprawa „eurorakiet” powinna tam ruszyć z miejsca...

EDMUND TULKO

Ważnym, że sprawa „eurorakiet” powinna tam ruszyć z miejsca...

HENRYK WALENDA

W Czechosłowacji opracowane nową metodą leczenia kobiecej bezpłodności. O jej skuteczności świadczą liczne dzieci urodzone przez kobiety, które uprzednio na próżno poddawały się przez wiele lat różnym sposobom leczenia. Ponad tysiąc kobiet uznanych uprzednio za bezpłodne poddały się metodzie rehabilitacji fizycznej, opracowanej przez Ludmiłę Mojżiszową z Wydziału Kultury Fizycznej i Sportu Uniwersytetu Karola w Pradze, szczęśliwie zaszły i urodziły zdrowe dzieci.

Opiszę naukową nad eksperymentem objął docent doktor Evzen Csoch, ginekolog II Kliniki Położniczej w Pradze.

Dotychczas praktyka medyczna, szukając przyczyn niepłodności kobiet, bazowała w 90 procentach na ewentualności zaburzeń hormonalnych bądź powstałych w organizmie stanów zapalnych. Stąd też leczenie ograniczało się do farmakologicznego — podawanie leków hormonalnych — bądź operacyjnego. Doświadczenia pani Mojżiszowej wskazały na istnienie innych jeszcze powodów nieprawidłowego funkcjonowania organizmu kobiety, a zatem innych także sposobów leczenia.

W Czechosłowacji 80 procent kobiet w wieku od 20 do 35 lat ma siedzący tryb pracy. Również obecny styl życia nie sprzyja ruchowi na świeżym powietrzu. Z drugiej zaś strony często wymaga się od kobiet w pracy nadmiernej wysiłku fizycznego. Wszystko to wpływa ujemnie na organizm. W pierwszym rzędzie degenerują się mięśnie i ścięgna, następuje skrzywienie kręgosłupa. Często występuje też rozrostanie mięśniicy z kością krzyżową, co wywołuje między innymi niedostateczne ukrwienie macicy, niedrożność jajowodów i jest bezpośrednią przyczyną bezpłodności. Odpowiednio dobrane ćwiczenia rehabilitacyjne mogą doprowadzić organizm do naturalnego stanu i do jego właściwego funkcjonowania. Ćwiczyć według przepisu pani Mojżiszowej należy tak długo, aż wszystkie zablokowane miejsca zostaną uwolnione, zazwyczaj trwa to od 3 do 6 miesięcy.

Doktor Evzen Csoch konkluduje, że trzeba zmienić całą dotychczasową praktykę medyczną leczenia bezpłodności. Przed leczeniem hormonalnym, stosowanym dotychczas jako pierwsze i podstawowe, najpierw należy wyczerpać rehabilitację i ją uczynić metodą wiadczą. Składa się ona z sześciu zaleceń doświadczonej fizjoterapeutki, które ma wykonać pacjentka samodzielnie, a następnie pod nadzorem ginekologa i lekarza stwierdzenia płodności partnera i fachowym instruktażem odpowiednio przeszkolonego rehabilitanta.

Cała rzecz analizuje w Czechosłowacji, głównie za sprawą tygodnika „Mladý Svět”, który ją ujawnił i stara się jej patronować, ogromny odzew. Ostatnio stanęła też na forum Rady Naukowej Ministerstwa Zdrowia, która bada przedstawiony jej raport na temat dotychczasowych wyników rehabilitacyjnej metody pani Mojżiszowej, aby w rezultacie podjąć odpowiednie decyzje.

TADEUSZ LUBIEJEWSKI

LIST Z CYPRU

JEZIORO

Podróżni przybywający na Cypr wiosną napotykają po wyjeździe z lotniska w Larnace malowniczy widok tysięcy różowych flamingów koczujących na płytkich wodach jeziora, które rozciąga się po lewej stronie drogi prowadzącej do miasta. Flamingi odpoczywają w drodze z zimowiska w Afryce do miejsca gajazowania w Azji zachodniej.

Teraz jest wrzesień i zamiast flamingów widać grupki ludzi z szufkami, dźbiącymi w białej, wyschniętej powierzchni jeziora. Ta powierzchnia to warstwa soli grubą na dwa palce. Jeszcze rok, dwa lata temu można było zobaczyć obok „górnika” cierpliwie stojącego osiołka, któremu ładowano na grzbiet sól w plecinywnym koszyku, by wynieść ją na brzeg. Obrazek dokładnie taki sam jak 500 lat temu, kiedy nad Cypr panowała Wenecja.

Sól cypryjska była jednym z podstawowych źródeł dochodu Wenecji, można powiedzieć jej ówczesnej potęgi. Senat wenecki wręcz wprowadził ustawę, która przewidywała, że statki zawijające do Larnaki musiały wyładowywać balast i brać sól. Zdarzało się, że sól zabierała rocznie ok. 70 wielkich statków. Roczne wpływy Wenecji wynosiły z tego tytułu do 80 tys. dolarów (w przeliczeniu na dzisiejsze pieniądze), co było kwotą ogromną.

Cypr nie eksportuje dziś soli, ale nie wyklucza się tego. Wszystko będzie zależało od dalszego obciążenia przyrody przez człowieka. Przyroda była kapryśna. Jednego roku sztormy są tak gwałtowne, że napedzają do Jeziora Słonego tyle wody, iż następnego roku zbierania soli nie ma, bowiem woda nie zdążyła wyparować.

Innego roku sztormy są łagodne i wody jest mało. Warstwa soli robi się cienka. Z tą drugą niedogodnością już sobie poradzono: pompuje się wodę z morza. Jeszcze w 1978 roku zebrano tylko ok. 5 tys. ton soli, ale już weszły roku — kiedy naspompane optymalną warstwą wody — soli zebrano dwa razy tyle.

Sezon trwa od lipca do początków października. To, że dziś, w 1986 roku, w wysoko rozwiniętym Cyprze, człowiek nadal podważa warstwę soli szufką, wiąże się z faktem, że na Jezioro Słone nie wjeżdża żaden sprzęt ciężki. Tylko warstwa soli jest sucha. Pod nią słychać jest parę centymetrów gruntu, a potem już tylko słońca ma, głęboka i na sześć metrów.

Miejsce osiołka zajmuje dziś niewielki wózek na czterech szerokich gumowych kołach. Jego prze-

waga nad osiołkiem jest dwójaka: ma cierpliwość zupełnie nieograniczoną i żądną potrzeb. Ale jest i pewna niedogodność — wózek musi pchać człowiek. Od miejsca urobku do brzoju wózek toczy się na podwójnej warstwie desek.

Praca jest akordowa — podpisuje się kontrakt i do sufitu. Co bliżej zaczyna pracę jeszcze przed wschodem słońca, gdy jest już wystarczająco widno, by pracować. Mogą za to opuścić stanowisko pracy, gdy słońce przygrzeje, a latem bywa tu w cieniu i 40 st. C. Przy zbiorze zaś nie pracuje się w cieniu. Za tonę zebranej soli dostają po ok. 30 dol. Na ogół 100 dolarów za dniówkę nie jest osiągnięciem nadzwyczajnym.

Powierzchnia, z której zbiera się sól wynosi ok. 8 km kw. Trwają prace nad jej powiększeniem. Po prostu trzeba ku brzegom zepchnąć trochę górnej warstwy dna jeziora.

Skierują się wciąż sprzeczne poglądy na temat przyszłości Jeziora Słonego. Czy była to niegdyś zatoka, po której pływały starożytne statki czy łódź, która przez tysiąclecia wypełniała się mulem morskim, czy po prostu jest to obszar z natury nisko położony, które morze okresowo zalewa tworząc Jezioro Słone?

SŁONE...

Sprawę pochodzenia Jeziora Słonego najprościej, jak swykie, wyjaśnia legenda. Zjawę się tu swego czasu Łazarz, ten sam, który przeszedł do historii za sprawą biblijnej opowieści, która głosi, że dzięki moocy Jezusa zmartwychwstał. Otóż, tam gdzie jest jezioro był wspaniały sad, gdzie rosły wszelkie owoce, a najwięcej było winn. Głódny i spragniony Łazarz poprosił o porządek, ale mu odmówiono owoców. Zezłił się i przeskoczył do miejsca, kładąc mu być słonym po wsze czasy. I stało się.

Łazarz ma w Larnace prawosławną katedrę swego imienia, cenna zwłaszcza z uwagi na średniowieczną malowidła sakralne. Katedra jest w środku miasta, tuż obok licznych hoteli, goszczących setki tysięcy turystów w ciągu roku z połowy świata. Rzadko który jednak do niej zajrzy, choć zapraszająco otwarta. Wola wyrzucić się w słońcu i kąpać w morzu, albo zająć się pysznościami kuchni greckiej, popijać winem cypryjskim przy dziwnych muzyki granej na buzuki.

Z drugiej strony Jeziora Słonego, w małej oazie, gdzie palmy, drzewa pomarańczowe i cytrynowe — stoi dwustuletni meczet. Postawiono go jakoby w miejscu, gdzie słonożwo Umm Haram, o której przekazy islamskie mówią, że była córką proroka Mahometa.

ROMAN STRZEMIŃSKI

KORESPONDENCJA Z WIEDNIA

Nowy miesięcznik austriacki „Basta” opublikował tekst zawierający dane o osobach najbardziej strzeżonych nad Dunajem. Na liście jedenastu znajdują się zarówno Austriacy, jak i reprezentanci innych krajów, przebywający czasowo w Austrii. Są to zarówno przedstawiciele rządu, ambasady, jak i osoby prywatne.

Jak się okazuje, najbardziej strzeżoną obecnie osobą w Austrii jest nowy ambasador USA, Ronald Lauder. Nad jego spokojem czuwa grupa 30 ludzi: amerykańskich marines, pracowników austriackiej ochrony państwowej oraz prywatni detektywi, których już zatrudnia sam ambasador z własnej kasy. Poza budynkiem ambasady USA bardzo ostre środki bezpieczeństwa stosuje się też wokół prywatnej rezydencji ambasadora USA, znajdującej się w pobliżu pałacu Schoenbrunn, byłej letniej siedziby austriackiej rodziny cesarskiej.

Drugą niezwykle pieczołowicie chronioną osobą jest ambasador Izraela w Austrii. Okazuje się, że właśnie ten kraj ma najsilniejszą własną grupę ochrony nad Dunajem. 130 izraelskich „goryli” broni ambasady, ludzi i obiektów instytucji i organizacji tego kraju w Wiedniu. Jest

to — zdaniem przedstawiciela austriackiej służby bezpieczeństwa — bardzo dobrze przygotowana do swych zadań grupa.

Trzecim silnie chronionym jest ambasador Turcji Erdan Arnesch, co jest zrozumiałe jeśli zważy się powojenne zamachy na przedstawicieli tej ambasady w tym państwie w Austrii. „Basta” pisze dalej, iż następnie dobrze chronionym przez własne grupy jest ambasador ZSRR w Austrii.

Na piątym miejscu znajduje się pierwszy reprezentant Austrii — obecny kanclerz Franz Vranitzky. 16-osobowa grupa ma stać „na oku” jego dom, jego i członków rodziny oraz urzęd kanclerski. Podczas gdy jego poprzednik na tym stanowisku Fred Sinowatz „wyzwolił” się już całkowicie z tej pieczołowitej opieki, to „staremu” kanclersowi Bruno

Krelaky'emu w dalszym ciągu towarzyszy kilkuosobowa ochrona osobista. Od lata br. — po ostatnich wyborach prezydenckich — nowemu prezydentowi republiki Kurtowi Waldheimowi przydzielono siedmioosobowy „osobisty piąsacz ochronny”, a więc o trzy osoby więcej, w stosunku do jego poprzednika.

Do zagrożonych ewentualnymi zamachami należą przede wszystkim ministrowie spraw wewnętrznych Karl Bischa, który

kim, któremu przydzielono państwową ochronę.

Następni dobrze strzeżeni — to już ludzie austriackiego przemysłu, właściciele prywatnych firm w tym kraju, korzystających z usług prywatnych detektywów. Jest wśród nich przede wszystkim właściciel sieci sklepów tekstylnych „Schoepf” — Leopold Boehm, który był już dwukrotnie obiektem zamachów. Dalej — zna-

Strzeżeni ludzie w Austrii

jednak osobiście wypowiedział się przeciwko ochronie jego osoby oraz obecny przez Towarzystwa Austria-Izrael, Walter Schwimmer. Jego poprzednik na tym stanowisku, ławnik wiedeński Heinz Nitel — przed 5 laty został zamordowany przez dwóch zamachowców. Natomiast przedstawiciele państwowej służby bezpieczeństwa ochraniają Karla Kahana, dość tajemniczą postać, zatrudnionego B. Krelaky'ego oraz mającego bardzo dobre kontakty na Bliskim Wschodzie. Jest on jedynym prywatnym obywatelem austriac-

ny wydawca najbardziej popularnej popołudniówki w Austrii (1,5 mln nakładu) „Neue Kronzeitung” — Hans Dichand oraz właściciel sieci stacji benzynowych „Avanti”, Hans Nouza. Korzystają oni z usług prywatnych detektywów. Warto więc dodać, iż godzina pracy takiego „ochroniarza” kosztuje 200—250 szylingów, co miesięcznie daje już co najmniej 180 tys. szylingów, a więc 12 tys. dolarów USA.

FRANCISZEK MALINOWSKI

KARTKI Z KALENDARZA

Oficer sztabu niemieckiego Wehrmachtu, który 7 października 1939 r. asystował przy składaniu resztek uzbiorzenia przez batalion kpt. Lippeckiego — jednego z pododdziałów dywizji „Brzoza” — powiedział: „...wojna skończyła się 23 września. Tego dnia powinniście złożyć broń, a wy strzelaliście do dzisiaj. Postawili to was po za prawem wojennym. Wszyscy powinniście być rozstrzelani...”

Hitlerowcy nie wykonali tego zamiaru dlatego, że po pierwsze — ich machina śmierci jeszcze nie działała na pełnych obrotach, a po drugie — liczba żołnierzy SGO „Polesie”, mimo ogromnych strat w ludziach, wynosiła kilka tysięcy. SGO „Polesie”, sformowana przez gen. Kleeberga, już 9 września 1939 r. otrzymała zadanie obrony Polesia przed nadchodzącym 19 korpusem gen. Guderiana. Gen. Kleeberg organizował obronę Polesia bez z góry nakreślonego planu. Nie posiadając środków rozpoznania operacyjnego, oczekiwał komunikatów rozpoznawczych Sztabu Naczelnego Wodza. Tymczasem komunikaty nie nadchodziły. Minimalne były również możliwości rozpoznawcze własnego lotnictwa. Pozostało oczekiwanie na bezpośrednią styczność z nieprzyjacielem. Obrona była organizowana na ponad 250-kilometrowym odcinku siłami więcej niż skromnymi. Tworzono więc punkty oporu przede wszystkim nie powiązane z sobą ogniem artylerii, zamykały one jednak najważniejsze kierunki prawdopodobnych działań zaczepnych niemieckiego korpusu.

W czasie marszu 27 września odebrano z nasłuchu radiowego komunikat o kapitulacji Warszawy. Kolejne zadanie grupy straciło swój operacyjny i moralny sens. W tej sytuacji gen. Kleeberg po naradzie z wyższymi oficerami wielkich jednostek decyduje się (licząc na duże kompleksy leśne) prowadzić „małą wojnę” (działania partyzanckie) i postanawia przejść Wisłę w rejonie: Dębina, Maciejowice lub Puław i przedostać się do lasów świętokrzyskich. 1 października SGO „Polesie” osiągnęła rejon między Łukowem, Radzyminem i Kockiem. W tym samym czasie oddziały rozpoznawcze stwierdziły, że siły niemieckie — 13 DPZmot. — znajdują się m. in. w Lubartowie, Miechowie, Sernikach i Kocku. W przewidywaniu nieuchronnego starcia z nieprzyjacielem gen. Kleeberg jeszcze tego samego dnia skierował do wielkich jednostek rozkazy przegrupowania w celu zajęcia najbardziej korzystnej pozycji wyjściowej do bitwy. W przededniu bitwy pod Kockiem SGO „Polesie” liczyła ok. 17 tys. żołnierzy.

„Brzoza” (zwanej też 80 DP) pod Kockiem i Talarzem. Walka trwała całą dobę.

3.X. gen. Kleeberg uprzedził Niemców natarciem dywizji kawalerii i piechoty, zmierzając do odebrania inicjatywy przeciwnikowi. Nie uzyskano znaczącego sukcesu; postanowiono przerwać natarcie i przygotować nowe uderzenie.

4.X. ustawiono obronnie oddziały grupy — poza DP „Kobryń” (80 DP), która była w odwodzie — opierający natarcie na całym froncie. Niemcy uzyskali jednak znaczne postępy, ponadto od strony północno-zachodniej pojawiła się niemiecka 29 DPZmot. Położenie SGO „Polesie” stawało się groźne.

5.X. gen. Kleeberg zdecydował się całym siłami uderzyć na 13 DPZmot., po której bezwładnemu zamierzał swrócić się ku zdążającej do bitwy 29 DPZmot. Zamier ten powiódł się tylko częściowo. Tylko 80 DP osiągnęła sukces; reszta sił została zmuszona przejść do obrony. Na odprawie dowódców jednostek w Horodzie gen. Kleeberg zakomunikował swoją ostateczną decyzję: „Mamy sukces. Możemy jutro zupełnie zniszczyć 13 dywizję. Ale za jaką cenę? Związując się w walkę z nią — oddajemy zupełnie tyłu 29 dywizji, a nasza 50 dywizja nie jest w stanie stawić oporu tej nowej jednostce. Nie mamy amunicji prócz tej, co ma żołnierz przy sobie. Dalsza walka w tej sytuacji — to niepotrzebna już śmierć setek naszych żołnierzy... Nie pytam dowódców o zdanie. Ciężar tej decyzji przyjmuję całkowicie na siebie...”

6 października o godz. 10 żołnierze SGO „Polesie” — ostatniego walczącego zgrupowania Wojska Polskiego — zaczęli składać broń.

Ostatni rozkaz gen. Kleeberga głosił: „Żołnierze! Z dalekiego Polesia, z nad Narwi, z jednostek, które się oparły w

Kewiu demoralizacji, zebrałem Was pod swoją komendą, by walczyć do końca. Chciałem iść najpierw na południe — gdy to się stało niemożliwe — nieść pomoc Warszawie.

Warszawa padła nim dosłownie. Mimo to nie straciłmy nadziei i walczyliśmy dalej. Wykazaliśmy hart i odwagę w czasie swąpłel i dochowaliśmy wierności Ojczyźnie do końca. Dziś jesteśmy etosem, a amunicja i żywność są na wyczerpaniu. Dalsza walka nie rokuje nadziei, ale tylko rozleje krew żołnierza, która jeszcze przydać się może. Przyjmuję odpowiedzialność na siebie. Dziś biorę ją w tej najcięższej chwili — kąję zaprzestać dalszej, bezcelowej walki, by nie przelać krwi żołnierskiej nadaremnie. Dziękuję Wam za Wasze miejsce i Waszą karności, wiem że staniecie, gdy będziecie potrzebn. Jezusze Polsko nie zginął!

Niemcy gen. Kleebergowi nie przebaczyli tego nigdy. Prawie cały czas niewoli przesiedział — aż do śmierci — w odosobnieniu, na więziennym wiekcie w hitlerowskiej twierdzy. Mimo ciężkich schorzeń, na nie zdały się zabiegi — aż do odwoływania się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża — o umożliwienie leczenia i należytego odżywiania. Jak na ironię, łaskawie pozwolono sprowadzić do celi ulubionego psa — nierozłącznego towarzysza jego heroicznych zmagania. A kiedy już trudno mu było chodzić o własnych siłach, pozwolono mu na krótkie więziennie spacerować z sobą łaskę. Zmarł w 1941 r., pochowany został w Dreźnie. W 1969 r. prochy gen. Kleeberga przywieziono do kraju i złożono obok mogił wiernych mu żołnierzy na cmentarzu wojskowym w Kocku.

Kampania wrześniowa 1939 r. została przegrana, ale walka trwała i zakończyła się w 1943 r. w Berlinie naszym zwycięstwem.

Ostatnia bitwa Września



Każde miasto ma takie miejsce, które lubi się bardziej niż inne, do którego chętniej niż do innych wraca się, które częściej od innych goszczą w naszej pamięci, w naszych wspomnieniach. Dzieje się tak dla różnych powodów. Bądź są to miejsca o wyjątkowym uroku, nieraz piękno ich pejzażu tak głęboko wpisuje się w naszą pamięć, że nie sposób ich statymd wyrzucić, a czasem zawiązuje się ta zażyłość przyjaźnia, intymna i długotrwała z racji jakiegoś tam zdarzenia, jakiejś przygody.

W Londynie szczególnie często lubięm przyjazie pod Westminster Abbey, pod tę przedziwną budowlę, jedną w Anglii, wzniesioną zresztą na wzorach francuskich — a konkretnie na Reims — zbudowaną za czasów Edwarda Wyznawcy, a której kształt obecny sięga XIII wieku. To istotnie bardzo dziwna budowla. Pomijając fakt, że spośród wszystkich kościołów na wyspie odznacza się szczególnie wysokim wnętrzem, co w architekturze normandzkiej jest raczej rzadkością, fascynuje ona swym kolorytem. Jej barwa zmienia się w zależności od pory dnia, od tego czy pada deszcz czy też akurat świeci słońce i też od tego, pod jakim kątem padają jego promienie.

W Pradze z uporem maniaka chodziłem zawsze na most Karola i to switem, gdy wschodzące słońce w niesamowity sposób podrzeźbiało ustawione na nim figury.

W Paryżu lubięm wiazić wąskimi uliczkami butte (wzgórza) Montmartru w górę, aż do Sacre Coeur, by posuchać w czwartki i niedziele głosu Sabaudki, 19-tonowego dzwonu umieszczonego na wieży stojącej obok bazyliki. Ten biały kościół z wapienia znają na całym świecie z obrazów impresjonistów. Stojąc do niego tyłem ma się u swoich stóp całe Paryż i to zupełnie inaczej niż z wieży Eiffla. Zadniej.

I w wielu miastach mam wiele takich miejsc. Lecz to temat na książkę, a nie na króciutki artykuł.

MIEJSCA

Powrótny jessze do Londynu. Miejscem, które również lubięm, był plac Piccadilly Circus. Tak, ten celawiony plac z fontanną i Erossem. Właściwie brzydki. Nawet bardzo brzydki. I nikt nie wie, dlaczego pod koniec lat pięćdziesiątych i później przyciągał on młodych ludzi z całego świata i kazał im godzinami, ba, dniami całymi przesiadywać na stopniach fontanny. Ja zresztą też tam przesiadywałem gapiąc się na wszystko, co działo się wokół i nie potrafiłem wytłumaczyć sobie, dlaczego wydawało mi się, że oto siedzę w samym piepku świata. Może dlatego, że wiedzęm Londyn był piepkim światowej sztuki.

Na tym to placu miałem zabawna przygodę. Pewnego razu wdałem się w rozmowę z młodą, ładną, czarownicą dziewczyną. Była z Kolumbii. Spytałem ją co studiuje — wygładała na studentkę. Odpowiedziała, że nie. Spytałem zatem, jaki ma zawód: — Turystka.

Zawód — turystyka! To piękny zawód. Sam chciałem mieć taki. Była już szósty rok w podróży po świecie, w tym czterech latach siedzi w Londynie, zakochana w tym mieście do szaleństwa i z żalem myśli o tym, że kiedyś będzie musiała stąd wyjechać. Pracuje od czasu do czasu w jakichś pubach i tak wiecznie swój cudowny zawód turystyki. Studiować będzie, jak zobaczy to, co dzieje się na świecie. A na razie Londyn jest jej miłością.

Przez Piccadilly Circus codziennie przewija się tysiące młodych ludzi z plecakami, ciekawych swojej planety. Jest bowiem wiedza, której daremnie szukać by w najgrubszych księgach.

Nie wszystkich jednak fascynuje Londyn. Na tychże samych schodach, gdzie spotkałem młodą Kolumbię, rozmawiałem z aktorką, która od paru lat grała w „Pułapce na myszy” Agaty Christie (sztuka ta idzie na okrągło do tej pory), ma męża Rosjanina urodzonego w Londynie i marzy o tym, żeby mieszkać w Paryżu. Tu, w Londynie, czuje się jak w pułapce właśnie jak myś w pułapce. Gusto ludzkie są różne. Tak jak różne bywają ludzkie miłości.

Spotkania z architekturą, z dziełami sztuki są zawsze przeciętnie głębokimi, mądrymi, wielkimi. Spotkania z ludźmi bywają dziwne, fascynujące, czasem smutne. Jak choćby to spotkanie z Polakiem, który porzucił karierę zdolnego naukowca dla posady barmana w pubie. Marzył mu się świat szeroki, barwny, pełen przygód — na razie jest to świat odbijający się w rozlanym na szynkwasie piwie.

Może dlatego nie lubięm chodzić do klubu polskiego. Smierdziało mi tam zaściankiem i garkuchnią pod wezwaniem korony bez orła. Tam właśnie schodzą się tacy jak ów „naukowiec”, żeby przy śledzku w śmietanie (bardzo podłym, kudy mu do tego z łódzkiego SPATIF) i szkockiej wleść podguzki o szansach, które przeciętą są szansami dawno straconymi.

W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO...

50 LAT TEMU

W specjalnej nocie rząd radziecki zapowiedział, że jeśli Portugalia, Niemcy i Włochy nie zaprzestają bezwzględnie udzielania czynnej pomocy rebeliantom hiszpańskim, ZSRR będzie uważał się za całkowicie zwolnionego z wszelkich zobowiązań niinterwencji.

25 LAT TEMU

Władca Arabii Ibn Saud zwrócił się do przywódców Arabów palestyńskich z apelem o zakończenie akcji strajkowej i o przesłanie kampanii terrorystycznej. Do Palestyny odesłał nowe oddziały wojskowe, które mają wzmocnić garnizony brytyjskie.

Strajk w łódzkich kinach. Kinooperatorzy żądali podpisanie nowej umowy zbiorowej, co dałoby im dużą podwyżkę. W kinach, których właściciele nie zgodzili się na owe żądania, aparaty filmowe będą obsługiwane przez operatorów sprowadzonych z innych miast.

Rada Ministrów PRL podjęła uchwałę o odroczeniu zwolnień z czynnej służby wojskowej do czasu zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, pewnej liczby żołnierzy. Tym samym termin ukonczenia tej służby opływa w październiku bieżącego roku", poinformowała PAP.

Delegacja radziecka w ONZ ogłosiła swoje oświadczenie w sprawie tymczasowego rozwiązania kierowania Sekretariatem ONZ. Proponuje się, by ZO na zalecenie Rady Bezpieczeństwa poprosiło jednego ze znanych działaczy o objęcie kierownictwa Sekretariatu ONZ na określony czas, tj. do kwietnia 1983 r.

Weszły w życie uzupełniające zarządzenia władz NRD. Służby restauracji itp. od 1 października nie mają prawa odczytywać zapłaty w markach zachodniemieckich. Do 10.10.80 nie sładane przez obywateli NRD oraz Berlina demokratycznego marki zachodnie należy wymienić na waleńskie.

opr. (jsb)

WIĘCEJ GAZU...

Syberii i samochód na gaz stracił na znaczeniu. Zapanował pogląd, że dzięki obfitości paliw płynnych gazyfikacja transportu samochodowego jest niecelowa.

Mincelo jednak trochę czasu, łatwo dostępne złoża ropy naftowej zaczęły się wyczerpywać, a jej wydobycie przesunęło się w nie zamieszkaną rejon północną i zaczęły gwałtownie rosnać koszty eksploatacji złóż. Tymczasem wydobycie gazu ziemnego wyraźnie wzrosło. Rozwija się też transport samochodowy i rośnie jego zapotrzebowanie na paliwo.

Spalenie w silniku samochodowym jednego metra sześciennego gazu pozwala zaoszczędzić co najmniej litr benzyny. Poprawiają się przy tym parametry pracy silnika, okres wymiany oleju wydłuża się dwa i pół raza i tyle samo maleją wydatki na paliwo w kosztach własnych przewozów.

Bardzo poważnie ogranicza się również wyrzut do atmosfery produktów spalania.

Specjaliści obliczyli, że eksploatacja tysięcy samochodów na gaz wysoko sprężony pozwoli zaoszczędzić w ciągu roku w transporcie towarowym 12 tys. ton benzyny, zaś w transporcie osobowym ponad 30 tys. ton. Gra jest więc warta nie tyle świeczki co gazu.

W Związku Radzieckim produkuje się obecnie kilka typów samochodów napędzanych sprężonym gazem. I jest ich coraz więcej. Pełny, 100-litrowy pojemnik na gaz pozwala przejechać 200-250 km. Potrzebna jest więc stosunkowo gęsta sieć stacji zaopatrzeniowych, a ich własnie brakuje. Konstruktorzy poszli więc po rozum do głowy i wyposażyli samochody w kombinowany system zasilania gazowo-benzynowy. Skończył się gaz — kierowca przestawia silnik na za-

silenie benzynowe i może przejechać kilkadziesiąt kilometrów, bo na tyle pozwala mu stosunkowo niewielki dodatkowy zbiornik na benzynę. Ale jest to nieekonomiczne, bo wtem prowadzi do przepalów. Po prostu masa samochodu jest większa o 600-800 kg, gdyż tyle waży zbiornik na sprężony gaz.

Jako środek zaradczy wymyślono mobilne stacje zaopatrzeniowe, czyli po prostu cysterny ze sprężonym gazem. Jedną taką cysterną może zaopatrzyć w gaz 30 ciężarówek lub 100 samochodów osobowych. Niestety, zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu Samochodowego produkują takie cysterny w pojedynczych egzemplarzach. Gromkim głosem woła się więc o podjęcie ich produkcji seryjnej.

Przed samochodami na gaz wysoko sprężony zapalono zielone światło. Mimo iż problemów jest niemało, transport samochodowy będzie coraz bardziej odchodził od paliw płynnych i w coraz większym stopniu korzystać z gazu. J.R.

Polski program polarny

Przed dziesięcioletni laty — pełną jeńsią wyruszyła I wyprawa antarktyczna PAN, która zainicjowała naszą samodzielną badania poludniowych obszarów polarnych. Tradycja polarna mamy znacznie starsze — już przesię 50 lat Polska bierze udział w badaniach Arktyki. Obecnie jesteśmy także jednym z liczących się krajów w badaniach Antarktyki.

Rozpoczynamy drugie dziesięciolecie polskich badań w Antarktyce — powiadział główny koordynator polskiego programu polarnego prof. Aleksander Gutercz z Instytutu Geofizyki PAN. Niedawno uchwała Rady Ministrów zatwierdziła program badań polarnych na lata 1988-98. Będziemy tak jak w poprzednim okresie rozwijać badania naukowe w Arktyce jak i w Antarktyce — głównie w oparciu o stałe stacje polarne — na Wyspie Króla Jerzego oraz na Spitsbergenie. Stacja im. Henryka Arctowskiego w zachodniej Antarktyce nastawiona jest na badania biologiczne z elementami geofizyki i fizyki atmosfery. Stacja „Hornsund” w Zatoce Białego Niedźwiedzia na Spitsbergenie prowadzi badania geofizyczne z elementami nauk geograficznych, ekologii i biologii. Trzecia nasza stacja im. Dobrowolskiego w oazie Hungera we wschodniej Antarktydzie używana jest raz na kilka lat do okresowych badań geofizycznych, glaciologicznych i klimatycznych.

Nasz program polarny koordynowany przez PAN jest realizowany przy współpracy kilkudziesięciu placówek naukowych z całego kraju — oraz przy poparciu różnych resortów. Głównym celem jest rozpoznanie zasobów biologicznych obszarów polarnych jako źródła żywności, pasz i surowców

oraz badania procesów geofizycznych i struktury skorupy ziemskiej jako podstawy do lepszego rozpoznania zasobów naturalnych.

Będziemy organizować — podobnie jak w poprzednich latach — wyprawy naukowe do Arktyki i Antarktyki, działające w oparciu o istniejące tam stałe polarne. Niedawno wyruszyła na wody Antarktyki morska wyprawa biologiczna na statku „Prof. Siedlecki” — Biomass III. W sezonie w 1988/89 przewiduje się podobną wyprawę — Biomass IV. W czasie antarktycznego lata w 1987/88 pracować będzie na wodach południowego Oceanu Lodowatego morska wyprawa geodynamiczna kontynuująca zapoczątkowane wcześniej nasze badania struktury skorupy ziemskiej metodami sejsmicznymi oraz prace geologiczne. Podobna wyprawa latem 1988 wyruszy do Arktyki w rejon Spitsbergen. Warto podkreślić, że badania te są niezwykle ważne dla rozpoznania budowy geologicznej i ewentualnych pokładów surowców mineralnych. W latach 1987-89 przewiduje się podjęcie bardzo interesujących badań oceanograficznych i oceanobiologicznych na Morzu Grenlandzkim. Prowadzić je będą wyprawy — prawdopodobnie na statku badawczym PAN „Oceania”.

Polskie zespoły badawcze zarówno biologiczne, jak też geofizyczne i geologiczne zdobyły w ostatnich latach znaczne doświadczenia organizacyjne i naukowe. Uzyskane przez naszych uczonych wyniki są wysokie oceniane na forum międzynarodowym. Polska wnosi duży wkład w badania Arktyki i Antarktyki. Nasze zaangażowanie naukowe w tych rejonach stawia nas w czołowie światowej zaraz po wielkich mocarstwach jak USA, ZSRR czy Wielka Brytania.

Rentgen w kontenerze

Zwyczajny z pozoru kontener, taki sam jak te, których setki przewożą po drogach Europy ciężarówkami, dopiero z bliska zaskakuje odmiennością przeznaczenia. O tym, że nie służy jako zwykły pojemnik na towary, mówią najpierw okienka na jego bokach, po 5 z każdej strony. Tajemnicę ujawnia wnętrze, w którym mieści się... całkiem przestronne ambulatorium rentgenowskie. Po wysuwanych żelaznych schodkach pacjent wchodzi do niewielkiego pomieszczenia służącego jako poczekalnia i szatnia. Urządzenie tu także lekarz lub laborant, który kieruje pacjentem do znajdującej się obok kabiny z aparaturą rentgenowską. Po wykonaniu zdjęcia zostaje ono na miejscu wywołane.

Zagospodarowany w ten sposób kontener posiada ponadto własny agregat prądowczy, zapewniający energię niezbędną do oświetlenia wnętrza i pracy aparatury rentgenowskiej oraz wentylatorów, lodówki, ogrzewania pomieszczenia. Wyposażony jest także w dwa zbiorniki pitnej wody po tysiąc litrów każdy, która jest cały czas ozonowana. Znalazło się również miejsce na dwa tapczany dla personelu i małą toaletę szwedzkiego typu.

Całość została zaprojektowana i wykonana zaledwie w ciągu roku przez 10-osobowy zespół. Kierowany jest przez technika dyplomowanego, Valclava Kozlinskiego z Praskiego Zakładu Usług Handlowo-Technicznych concernu Chitran.

Ruchome ambulatorium rentgenowskie w kontenerze może być wykorzystywane m. in. w niedostępnych terenach poszukiwań geologicznych, na odległych budowach, w obozach na pustyni, czy w dżungli.

Czy można przewidzieć trzęsienie ziemi?

Naukowcy radzieccy opracowali i uzasadnili nową metodę badania i przewidywania trzęsień ziemi — paleosejsmogeologiczną.

Metoda ta obejmuje trzy fazy badań. Pierwsza faza, to rozszyfrowanie zdjęć kosmicznych i lotniczych oraz oznaczenie podejrzanych pod względem sejsmicznym stref. Następna — obserwacje aerowizualne, przeloty nad tymi rejonami na różnych wysokościach samolotem lub helikopterem. Na tym etapie uściśla się przypuszczenie i dokładnie wytycza strefy zagrożone sejsmicznie. Na koniec trzeba na własnych nogach przejść wiele kilometrów, by szczegółowo, za pomocą aparatury, zbadać deformacje tektoniczne, obsuńnięcia, pęknięcia itp. Po przeanalizowaniu tych wszystkich śladów dawnych trzęsień ziemi, ich powtarzania się w przeszłości, określa się maksymalną siłę katastrof, które zdarzały się i mogą zdarzyć się w danym rejonie.

Być może, że wraz z rozwojem nauki geofizycznej prognozowanie miejsca, siły i czasu trzęsień ziemi będzie osiągalne, ale tylko dla konkretnych ogniskowych stref.

WETERANI SZOS POLSKI FIAT 508

Samochody włoskiej firmy FIAT były obecne na polskich drogach już w latach dwudziestych naszego stulecia. Kupowali je najczęściej za granicą właściciele niewielkich fabryk, mniejszych majątków ziemskich, urzędnicy państwowi. Fiaty w latach trzydziestych zyskiwały sobie opinię pojazdów dla średnich klas.

W 1932 roku Polska kupiła w Turynie licencję na produkcję Fiata 508. Był to typowy przedwojenny samochód małolitrażowy. We

Włoszech była to także wtedy nowość. Wóz ten miał spełnić na południu Europy taką rolę, jaką w USA odegrał słynny Ford T.

Polski Fiat 508 był produkowany w Warszawie do momentu wybuchu II wojny. Łącznie tamtych warszawskich zakładów opuściło kilka tysięcy tych wozów. Dlatego pewnie i obecnie ten model jest dość często, w niezłym stanie, eksploatowany przez miłośników samochodowych antyków.

Pan Stanisław Dryja z woj. pło-

tkowskiego swojego Fiata 508 kupił w latach pięćdziesiątych od znajomego taksówkarza w Łodzi. Samochód miał niekompletny silnik, zniszczony dach oraz uszkodzone ogumienie. Dzięki pomocy znajomych udało się p. Stanisławowi uzupełnić brakujące części. Dokupił także nowy kompletny silnik.

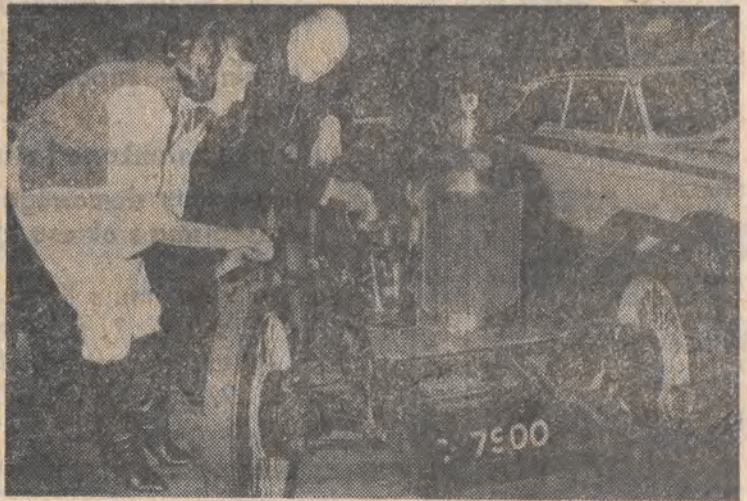
Gdy samochód był „na chodzie”, wybrał się z rodziną na wycieczkę dookoła Polski. Przejeżdżając w 1969 roku ponad 4 tys. km, średnie zużycie ustaliło się na poziomie 7 l na 100 km. Samochód ani razu nie zawiódł. Spłacił natomiast figla złodziejom, którzy wyprowadzili go z podwórka właściciela, chcieli odjechać z nim samym kierunkiem. Po ok. 100 m jazdy wóz się zatrzymał. Złodzieje woleli porzucić go i ratować się ucieczką.

W późniejszych latach samochód ten odbył jeszcze kilka podróży po kraju. Zaczęły się jednak kłopoty z częściami i ogumieniem. Przez parę lat samochód stał nie używany w garażu, aż kilka miesięcy temu zainteresował się nim kolekcjoner spod Poznania.

Jest nadzieja że za kilka miesięcy poczujmy przedwojenny „maluch” przeżyje drugą młodość.

R. PERCZAK

N/z: Jeden z pierwszych modeli sportowych MG.



KOMBINAT BUDOWNICTWA OGÓLNEGO
„JEDYNKA”
Generalny Wykonawca Budowy Szpitala-Pomnika
Matki Polki

zatrudni natychmiast:

- kierownika grupy instalacyjno-inżynierskiej,
- majstrów budowlanych,
- majstra ds. elektrycznych,
- magazynierów,
- księgowo,
- murarzy,
- tynkarzy,
- cieśli,
- betoniarzy,
- stolarzy,
- blacharzy,
- posadzkarzy,
- ceramików,
- hydraulików-spawaczy,
- operatorów suwnic,
- oraz absolwentów zasadniczych szkół budowlanych w ww. zawodach.

Warunki pracy wg zakładowego systemu wynagradzania. Kombinat stwarza możliwości zdobycia i podwyższenia kwalifikacji zawodowych oraz zapewni liczne świadczenia socjalne. Zamiejskowym gwarantujemy miejsca w hotelu robotniczym I kategorii ze stołówką. Kombinat realizuje budowy eksportowe w Libii i ZSRR. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych — Łódź, ul. Piotrkowska 55, tel. 32-62-05 lub 32-91-40 w. 204 oraz Kierownictwo Budowy Szpitala-Pomnika Matki Polki — Łódź, ul. Rzgowska 275, tel. 84-45-28.

Kandydaci spoza województwa łódzkiego muszą posiadać skierowania z terenowych Wydziałów Zatrudnienia. Kombinat nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. 6033-k

KIEROWNICTWO PRODUKCJI FILMU „KINGSAJZ”

ZAKUPI

taftę, jedwab naturalny, jedwab chiński, żorzetę, różne materiały pochodzenia zagranicznego oraz pilotki, kurtki pochodzenia zagranicznego, futra — imitacje, kurtki skórzane z lat 1940-45, worki jutowe i lniane.

Skup odbędzie się w dniach 8—9 października br. w godz. 8—16 w Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi, przy ul. Łąkowej 29 — hall główny. 2168-k

BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚNICZA „BUDEX” w Łodzi, ul. Piotrkowska 146, tel. 36-28-64

informuje, że przyjmie do realizacji w bieżącym i na następny rok następujące roboty:

1. * murarskie,
- posadzkowe,
- malarskie,
- tpeciarskie,
- sztukatorskie,
- dekarckie,
- instalacyjne w zakresie: elektrycznym, wod.-kan., centralnego ogrzewania, gazowym,
- izolacyjne,
- flusarskie,
- brukarskie,
- urządzania i utrzymania zieleni,
2. Ekspertyzy mykologiczne — techniczne wraz z: — konserwacją budowlaną obiektów zabytkowych, — remontem wnętrza obiektów zabytkowych, — osuszania budynków metodą elektroimulacji z hydrofobizacją,
3. Wewnętrzna instalację telefoniczną z przyłączeniem centrali (z uwzględnieniem indywidualnych życzeń inwestorów), instalację sygnalizacyjną i alarmową, instalację p.poż. w magazynach materiałów łatwopalnych i słozywych (np. tryskacze wodne),
4. Świadczy usługi w zakresie: wyciszania drzwi, montażu karniszy, zamków i zabezpieczeń, napraw: elektronicznego sprzętu medycznego, kontrolno-pomiarowego, diagnostycznego, radiotelefonicznego, wiertarek, pil, pomp, młotów udarowych, agregatów prądowców, spawarek transformatorowych itp.,
5. Wytwarza: pustaki ściennie, stropowe, nadproża betonowe, płyty chodnikowe, obrzeża trawnikowe, przepusty drogowe, urządzenia, zespoły elektrotechniczne i elektroniczne oraz zamienniki antyimportowe do prac ujętych w poz. 3.

WYKONAJEMY WAM WYBÓRĄ JAKOŚĆ I TERMINOWE WYKONANIE ROBÓT.

2192-k

DOM z działką budowlaną i warszatem (Retkinia) zamienie na M-2 — sprzedam. Rusałki 8, 55-78-99.

6547-g
SPRZEDAM dom czynszowy, w nim 2 mieszkania wolne (większe 80 m). Ozorków, pl. Armii Czerwonej 11. Konstanty Klimczak. 23817-g

DOMEK letniskowy murowany (surowy), z działką leśną, 1.500 m — Rabeń, sprzedam. Listy „28633”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM video z telewizorem Panasonic oraz video z kamera. 33-87-01.

29013-g
TUNEL foliowy — kupię. 87-12-38, wieczorem.

6288-g
PRAKTYKA B-200 — kupię. Tel. 43-58-31.

26438-g
SKLEP „Dodatki kra- wieckie” oferuje: suwalki, guziki, itp. Rzgów, pl. 500-lecia 20.

6676-g
ZAMRAZARKĘ 1000 l — sprzedam. 87-01-03.

26738-g
KWIACIARNIĘ sprzedam. Listy „26778”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SANYO — radiomagnetofon — sprzedam. Tel. 32-21-63.

6406-g
ZŁOTY zegarek — sprzedam. Oferty „26839”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RADIOMAGNETOFON — dwukasetowy „Sanyo” — sprzedam. 84-23-90, wieczorem.

6323-g
TELEWIZOR, video; kasety — japońskie — sprzedam 48-11-19.

6342-g
MASZYNY: singerowska krawiecka, kuśnierska „Sukces”, nowe — sprzedam. Turzycowa 10.

6384-g
MATERAC gimnastyczny sprzedam. 32-94-13.

6258-g
MAGIEL — prasownia elektryczna w Wieluniu — sprzedam. Tel. Kutno 16-29.

6255-g
SPRZEDAM aparat do mierzenia ciśnienia i tętna z komputerem. Tel. 84-53-18.

25406-g
SPRZEDAM tanio ogrodzenie stalowe, (dwie bramy, furtka), mozaikę parkietową — dąb, cykliniarce, drzwi balkonowe i zwykłe. Tel. grzechem. 57-84-35 od 17 do 20.

26397-g
SPRZEDAM tanio używane meble. Ogłada 5.10 — (od 10 do 16), Skalna 14 m 2.

24745-g
SZCZENIĘTA, dogi niemieckie — sprzedam. Pawliczyk, Lubelska 28/30 m 6.

25816-g
CHARTY afgańskie, rodowodowe — sprzedam. Łomżyńska 17/19 m 29.

26225-g
BRODACZE monachijskie rodowodowe — sprzedam. Przybyszewskiego 3 m 13.

26400-g
BOKSERRKI — sprzedam. 48-04-26.

23844-g
„126p” — zwiększenie osiagów, remonty silników. Stańkiewicz, Krokusowa 66a.

28055-g
„FIATA” 126p (1978) — sprzedam. Bartoka 61 m. 162.

6461-g
„MOSKWIKA” (sprawny) — sprzedam całość lub na części. Tel. 51-76-89.

26733-g
CUDZOZIEMIEC sprzedaje cudzoziemcowi „Audi 80”. Tel. 39-69-07.

26017-g
SPRZEDAM przyczepę 10 t; „Nyse” z silnikiem „Mercedesa”; 1602 motorowa z silnikiem; „Białorus” i elektrociągi. Żelów, pl. Dąbrowskiego 13.

6336-g
GARAŻ — blaszak kupię. 51-39-90.

28911-g
DOBRE sytuowana studentka poszukuje kawalerki — pokoju. Tel. 15-87-54.

6282-g
DUŻEGO lokalu (rzemiosło) Bałuty — Władz poszukuje. Tel. 32-54-13.

28992-g

POSZUKUJE lokalu na warsztat samochodowy — okolice osiedla Radogoszcz. 51-54-47.

6327-g
KUPIĘ 3 pokoje z wygodami 78-36-39.

29269-g/E
PILNIE kupię mieszkanie ok. 60 m kw. chętnie stare budownictwo. Listy „6551”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIĘ mieszkanie 2-3-pokojowe, najchętniej międzywojenne z telefonem. Listy „6571”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

TORUŃ — M-3 (36 m) zamienie na podobne w Łodzi. Wiadomość: Łódź, 57-73-25.

6578-g
DWUPOKOJOWE 64 m. stare zamienie na mniejsze. Buczka 24/17.

6597-g
ZAMIENIĘ M-3 Retkinia, rozkładowe na M-3 — Teofilów; Koziny w amfiladzie. Tel. 51-27-35.

6538-g
SKARŻYSKO Kamienna — M-2, II piętro, bloki własnościowe sprzedam lub zamienie na Łódź. Tel. Łódź 39-62-56 (301).

26597-g
ŁOMŻA M-4 spółdzielcze zamienie na M-3 Łódź. Tel. Łomża 23-59, Oferty „26572”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 trzykondygnacyjne lokale SDM 58 m — zamienie na większe, wszystkie wygody, może być stare budownictwo. 35-53-33.

26322-g
RETKINIA — 3-pokojowe, 53 m — zamienie korzystnie na większe Retkinia. „Trabant” (1978) — sprzedam. 84-92-35, Tomaszewska.

26358-g
M-3 bloki zamienie na większe stare budownictwo lub bloki. Tel. 74-60-73.

25610-g
M-5 spółdzielcze, dodatkowo wyposażone centrum Łódź — zamienie na Warszawie lub M-5 Łódź oraz duże własnościowe w Warszawie na dom w Warszawie lub inne. Tel. W-wa 22-43-53, Łódź 57-27-51.

M-5 z telefonem (śródmieście) wynajme cudzoziemcowi. Platnie z góry. Oferty „26619”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA dobrze robiąca na drutach 74-06-43.

23788-g
ANGIELSKI nauczanie — mgr Kłosa 36-26-17.

51-41-01,
FRANCUSKI — sprzedam. Łazarek. 28494-g

PRZYJME prace chałupnicze. Tel. 51-34-41.

28313-g
MŁODY, zdolny, energiczny inżynier podemie interesująca i dobrze płatna praca w sektorze polonijnym lub prywatnym. Listy „26725”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJME dziewczarza (produkcja rajstop). 51-57-71, do 18.

6345-g
CUKIERNIKA i ekspedientkę do cukierni przyjmę. Nowotki 15, w podwórzu. 28086-g

23788-g
FRANCUSKI — sprzedam. Łazarek. 28494-g

PRZYJME prace chałupnicze. Tel. 51-34-41.

28313-g
MŁODY, zdolny, energiczny inżynier podemie interesująca i dobrze płatna praca w sektorze polonijnym lub prywatnym. Listy „26725”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJME dziewczarza (produkcja rajstop). 51-57-71, do 18.

6345-g
CUKIERNIKA i ekspedientkę do cukierni przyjmę. Nowotki 15, w podwórzu. 28086-g

23788-g
FRANCUSKI — sprzedam. Łazarek. 28494-g

PRZYJME prace chałupnicze. Tel. 51-34-41.

28313-g
MŁODY, zdolny, energiczny inżynier podemie interesująca i dobrze płatna praca w sektorze polonijnym lub prywatnym. Listy „26725”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJME dziewczarza (produkcja rajstop). 51-57-71, do 18.

6345-g
CUKIERNIKA i ekspedientkę do cukierni przyjmę. Nowotki 15, w podwórzu. 28086-g

23788-g
FRANCUSKI — sprzedam. Łazarek. 28494-g

PRZYJME prace chałupnicze. Tel. 51-34-41.

28313-g
MŁODY, zdolny, energiczny inżynier podemie interesująca i dobrze płatna praca w sektorze polonijnym lub prywatnym. Listy „26725”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJME dziewczarza (produkcja rajstop). 51-57-71, do 18.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI BETONÓW „PREFABET — ŁÓDŹ” w ŁODZI, ul. WIENIAWSKIEGO 3

zatrudni zaraz:

- specjalistę ds. organizacji, kontroli wewnętrznej i normowania,
- mistrza zmianowego,
- maszynistkę w niepełnym wymiarze godzin,
- elektryka zmianowego,
- hartowaczy betonu komórkowego,
- sprzątaczkę produkcyjną,
- robotnika gospodarczego.

Przedsiębiorstwo nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. Szczegółowych informacji udziela dział pracowniczy, pokój nr 1, tel. 48-60-32 w. 16 w godz. 7—15. 5843-k

PPZ „KASPER”

zakupi

biłę PCV — wysokoprężną oraz odpady tej biły.

Oferty prosimy kierować pod adresem Biura Handlowego, 99-441 Łódź, al. Kościuszki 117. 2272-k

CYKLINOWANIE bezpyłowe. lakierowanie. Janiczek 36-12-44.

28573-g
CYKLINIARSTWO (220 V), 43-84-74, Dobrzyńsk.

1057-g
CYKLINOWANIE, lakierowanie, Romaszki. 78-92-61.

7729-g
CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 43-48-27 Grzywacz.

28414-g
PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie, 33-80-66, Trozkievicz.

4898-g
OKAPY nadkuchenne z wyciągiem, 78-59-99, Niepytalski.

6908-g
PRANIE dywanów, wykładzin — rachunki. Dróżdz, 32-30-36.

6883-g
MYCIE okien, sprzątanie rachunków. Golebiowski 57-02-12.

28431-g
MYCIE okien, sprzątanie 51-49-81 Kucharski.

12983-g
DRZWI harmonijkowe wysokiej jakości, plastikowe, drewniane, atrakcyjne wózki spacerowe: składaki (gwarancja), głębokie, duży wybór kryształów, żyrandoli — poleca sklep. pl. Kościelny 3 Pomorski.

19072-g
BRAMOFONY, drzwi, pozytywki — Trojak. Wzgry 15; 36-59-24.

4897-g
ZAKŁADANIE zamków. 55-83-86, Rozmaryn.

25082-g
OZDOBNE wyciszanie, zabezpieczenie drzwi (blacha, blokadki, zamki specjalne, atestowane). Hajman 57-05-39.

28436-g
GABINET ginekologiczny, Tuwima 20 m 11 — poniedziałki, środy, piatki. Tel. 33-55-30 Czerwoniec.

5458-g
EKG u pacjenta. 57-55-55, Drodz.

6120-g
PRYWATNA pomoc weterynaryjna. 51-40-83, Kruki.

26377-g
UTRWAL opalenizny w Solarium „Selene” Włocławskiego 1/28. 32-57-85, codziennie od 10 do 18, soboty od 10 do 14, Łukomska.

27551-g
KONSERWACJA, renowacja obrazów, ram i innych przedmiotów zabytkowych i artystycznych — pozłotnictwo. Stefańczyk, Tatrzańska 89 m 59. Tel. 43-19-38 do 18.

26370-g

PROJEKTOWANIE i pielęgnowanie terenów zieleni. Cichecka. 86-03-91, 7898-k

USŁUGI pogrzebowe na terenie całego kraju. Krzysztof Wasilewski Łódź, Gdańska 57, tel. 33-66-46. 25939-g

UKŁADY wydechowe, nadkoka. Judyta 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 28081-g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 43-24-18 — Treja. Instytucjom rachunków. 7281-g

STOLARNIA z wyposażeniem i traktem — do wynajęcia. Listy „6391”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

REWELACYJNE oferty matrymonialne — cały świat — „Mira” Łódź 4, skrytka 138.

PRODUKTOWANIE atrakcyjnych kurtek zimowych — poszukuje odzież. Mierzwa, Stalowa Woia, Matejki 1. 26497-g

CZSI OŚRODEK ROZWOJU PRZEMYSŁU LEKKIEGO w ŁODZI, ul. GDAŃSKA 54

ZATRUDNI: Inżyniera elektronika

ze znajomością programowania i konserwacji mikrokomputerów.

Ośrodek nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela się pod nr tel. 32-84-00, 32-84-01 wew. 25 lub 33-64-98. 3657-k

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Rąbieniu, z siedzibą w Romanowie tel. 12-15-31

INFORMUJE,
że posiada do sprzedaży, każdą ilość
NUTRII ŻYWYCH. 2237-k

KIEROWNICTWO PRODUKCJI FILMU pl. „POGRANICZE W OGNIU”

ZAKUPI:

- stare koronki, galanterię skózaną, torebki, dzęty, spinki, klamry, guziki, parasolki, bibeloty, pióra,
- tkaniny — kupony pochodzenia zagranicznego,
- franki koronkowe i etaminowe,
- przedmioty domowego użytku oraz gazety, czasopisma z okresu 1910 — 1930.

Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Produkcji Filmu w dniach 6, 7, 8 października br. w godz. 9—15. Adres: Wytwórnia Filmów Fabularnych, ul. Łąkowa 29, pokój 110, tel. 36-25-01, 36-75-00 wewn. 475. 2167-k

DZIŚ I JUTRO W RADIU

wczoraj zgłoszenie
dziś
OGŁOSZENIE

W SPRAWIE OŚWIADCZEŃ
EMERYTÓW I RENCISTÓW

Wyjaśnienie ZUS

Sygnaly od emerytów i rencistów — jak informuje rzecznik prasowy ZUS — którzy otrzymują z oddziałów ZUS druki, w których wymaga się od adresatów informacji o dodatkowych dochodach, wymagają wyjaśnienia. Druki — pouczenia przesyłane są głównie w celu poinformowania zainteresowanych o okolicznościach, w których zawieszane jest prawo pobierania emerytury bądź renty.

Przy okazji swrócone się do odbiorców świadectw ZUS, by potwierdzili lub skorygowali stan formalno-prawny, który jest podstawą dla ZUS do wypłacania świadczeń.

Warto bowiem wiedzieć, że zmiany związane z dodatkowymi dochodami emeryta, rencisty mogą mieć wpływ na wysokość świadczenia, często z korzyścią dla zainteresowanego, np. dodatkowa praca w niepewnym wymiarze, z której dochody powodowałyby dotychczas zawieszenie prawa do emerytury, renty, mogą się okazać niższe od górnej granicy ustalonej postanowieniem Rady Ministrów, lub też mogą być nie limitowane (zawody deficytowe). W takim przypadku spowoduje to przywrócenie prawa do świadczenia i wznowienia jego wypłaty, oczywiście na wniosek zainteresowanego.

(PAP)

BRAZYLIA

Współczesne niewolnictwo

Brazylijskie Ministerstwo Pracy poinformowało o wykryciu kolejnego przypadku niewolniczego wyższy 70 osób, w tym także dzieci.

Niejakim Namb' Mofarrej, właściciel najbardziej luksusowego hotelu „Mofarrej Sheraton” w Sao Paulo, zmuszał 70 osób do niewolniczej pracy na plantacji drzew eukaliptusowych o powierzchni 1 500 hektarów.

Nie posiadając żadnej umowy o pracę, 14 rodzin, w tym dzieci do lat 13, w tym dziećmi pracowało w pocie czoła, ściągając drzewa eukaliptusowe. Ludzie ci mieszkali w tragicznych warunkach na terenie plantacji.

RODZINA

STEFAN BARASIŃSKI

W dniu 1 października 1988 r. zmarł, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się w dniu 6 października br. (poniedziałek) o godz. 12.30 na Cmentarzu Komunalnym Dół, a esym powiadamy:

RODZINA

W pierwszą rocznicę tragicznej śmierci mojego Męża

S. + P. JERZEGO BAKKA

odbędzie się msza święta w kościele św. Teresy w poniedziałek, 6 października br. o godz. 18.30, o czym zawiadamiamy:

ZONA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 października 1988 roku zmarł, w wieku lat 74, nasz ukochany Ojciec i Dziadek

S. + P.

TADEUSZ MAKSYMOWICZ

Odszedł od nas Człowiek wielkiego serca, odznaczony Krzyżem Virtuti Militari oraz wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi. Odprowadzenie najdroższych nam zwłok odbędzie się 6 października br. (poniedziałek) o godz. 14 na miejscowy cmentarz w Zdunskiej Woli przy ul. Łaskiej, o czym zawiadamiamy:

SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI

SOBOTA, 4 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 12.30 Sygnal czasu. 12.35 Magazyn informacyjny. 13.30 Muzyka folkloru. 13.45 Wiersze. 14.00 Komunikaty. 14.30 Radio kierowców. 14.30 Koncert reklamowy. 14.00 Wład. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wład. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.25 Alkoholizm. 17.30 Koncert zwycięz. 17.55 Przesłany zawsze uzbudzony. 18.00 „Majstrowski”. — odc. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Supelek”. — aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Tygodnik Kulturalny. 21.25 Interpretacje pieśni francuskiej. 22.00 Wład. 22.05 Z kolobreskich festiwal. 22.20 Na rockowa nute. 22.30 Wład. 22.35 Paczka świata. 22.35 Zaproszenie do tańca.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Recital Anny Jurkiewicz. 11.30 Tydzień w stereo. 12.00 Zespół Rozgłośni Opolskiej. 12.35 Z nagrad kwartetu Mainstream. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Z cyklu: „Okolicie kultury”. — felieton Jerzego Wilmańskiego (L). 13.20 Zespoły śpiewające. 14.00 Album operowy. 14.05 Co jest grane? — pytania. 14.10 Utwory F. Schuberta. 14.30 J. Conrad: „Jedro słońca”. 17.00 Wład. 17.05 Rozwijanie nagradki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Jarosław Borawski: „Kłuski w gbie”. — słuch. (L). 18.30 Gwiazdorz. 19.15 Miniatura literacka. 19.30 Teatr PR: Janusz Wasylkowski — „Królewski białek”. 20.05 Wład. 20.10 Wieczorne refleksje. 20.15 Wiersz w filmach. 20.30 J. Putnam: „Odyneć”. 22.30 Studio Stereo zaprasza.

PROGRAM III

11.00 Przegląd tygodniowy. 11.15 Piosenki na weekend. 11.30 W syntezach nie zmałodzić. 11.40 Piosenki na weekend. 11.50 Maria Corina: „Godzina próby”. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Bob Shaw: „Million nowych dni”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 13.30 „Teatr naturalny”. — słuch. 14.00 Muzyka z hiszpańskich rodowodem. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.40 Coś nowego — aud. 16.00 Zapraszany do Trójki. 19.00 „Miejsca na świecie”. — aud. 19.30 Dziś w Liceu Przebójów. 19.50 Maria Corina: „Godzina próby”. 20.00 Lista Liceu Przebójów. 19.50 Maria Corinaty: „Zielone Oko”. 22.30 Muzyka.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wład. 12.05 Recital Lwa Leszczyńskiego. 12.30 Odpowiedzi na listy. 12.35 „Koncerty realizowane w czasie”. — aud. 13.05 Lektury i refleksje. 14.00 Krajobrazy historyczne — Miechów — miasto koło Raciborza. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Popołudnie Młodych. 16.00 Redakcja Reportaży. 16.10 Z mikrofonem po kraju. 17.00 Wład. 17.05 Socjologia i życie potoczne. 17.10 „Pejzaż polski”. — aud. 17.30 Klub Wydawców — aud. 18.10 Echo festiwal. 19.00 Portrety Polaków. 19.30 Wład. 19.35 Edward Portkowski — „Książka rekopisów”. 19.45 Język francuski. 20.00 Wiersze ze słuchowiska: Prosper Matimee — „Hiszpanie w Danii”. 21.10 Piosenki — przeboje. 21.30 Felieton literacki. 21.40 Chwila muzyki. 21.45 Humoreski: Antoni Stoniński — „Jedna strona medalu”. 21.55 Wład.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 „Ostera” Jędo Reduta”. — słuch. 12.00 Recital Shary Charkaskyjego. 13.50 Bliźnięta spotkania: „Kaktusy”. — aud. 13.50 Serwis Trójki. 13.55 Niesie gra muzyka. 14.00 Przewidywanie u Barbary Hoff. 14.15 Musiacle, musica. 15.00 Życie na gorąco — przegląd wydarzeń. 15.30 Odkryzione przeboje — aud. 15.50 Bliźnięta spotkania: „Kaktusy”. — aud. 16.00 Dzieła. Interpretacje, nagrania. 17.00 Powiekszenia — aud. 17.30 Stare i nowe nagrania. 18.00 „Wesel”. — słuch. 18.30 J. Andrzejewski: „Teraz na ciebie zagadka”. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Baw się razem z nami. 21.00 „Podręcznik całowania”. — aud. 21.20 Punctus contra punctum — aud. 22.00 „Sto książek — sto rozmów”. „Kolumbowie” Romana Bratnego. 22.15 Lubie szum starej wody. 22.50 Rozmowy przed północą: Piotr Kuczyński. 23.00 Jam Session w Trójce. 23.50 M. A. Asturias: „Nielejka Mularka”. — odc.

PROGRAM IV

12.00 Wład. 12.05 Muzyczne fascynacje. 12.30 Wyprawę Czwórk. 13.30 „Z małymi świątyniami na hal”. 14.05 Muzyka instrumentalna. 14.15 Monografie. 14.45 „Ludzie, ludzie”. 15.00 Teatr klasyczny dla Młodzieży „Medaliony”. 16.00 Quiz popularnonaukowy — WIST. 17.30 Wład. 17.05 „Ci nieśmowni”. 17.45 Refleksje uczonych. 17.50 Preludia choralowe J. S. Bacha. 18.00 Nabozęństwo Kościoła Prawosławnego. 18.46 Andrzej Nikodemczuk — psalm „Usłysz, Boże wołanie moje”. 19.00 Alfa i Omega — magazyn. 19.30 Wład. 19.35 Lektury „Czwórk”. E. Potkowski — „Książka rekopisów w kulturze polskiej”. 19.45 Piosenki Warszawy. 20.15 Wiersz. 20.35 Refleksje i rozważania muzyczne. 22.25 Magazyn Publicystyki Kulturalnej. 23.10 Muzykoterapia. 23.35 Rozmowy intymne. 23.55 Wład.

NIEDZIELA, 5 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Sygnal czasu. 12.00 W samo południe. 12.45 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodniowy. 13.15 Piosenki naszych twórców. 13.45 Informacje, rady, propozycje. 14.00 Klasyki operetki. 14.30 „W Janklach”. — odc. 15.00 Koncert zwycięz. 15.05 „Wesoly Autobus”. 17.00 Dialogi historyczne. 17.15 Świat muzyki — aud. 18.00 Reakcja z meczów i hgi piłki nożnej. 18.25 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego. 18.30 Muzyka rozrywkowa. 19.00 Dziennik. 19.10 Koncert na jeden głos: Hanna Banaszak. 19.30 Radio dzieciom: „Zwierzenia zwierząt”. — aud. 20.05 Śladem naszych interwencji. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Najnowsza płyta. 21.55 Radio Ariel przedstawia. 22.00 Teatr PR: „Odrobina stamiat”. — słuch. 23.00 Wład. 23.10 Świat w tygodniu. 23.20 Jazz dla wszystkich.

PROGRAM II

11.00 Gra Orkiestra PR i TV. 12.00 Początek Dworki — na listy słuchaczy odpowiada dyrektor PR. II PR. 12.15 Zanim trafia na listy przebojów. 13.00 Wład. 13.05 Jerzy Putrament — „Świadek epoki”. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją. 14.15 Powtórki płytowe — The Cars — „Greatest Hits”. 15.00 Koncert chórnowski. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na życzenie. 16.00 Wład. 17.00 Wład. 17.05 Biblioteka muzyczna. 18.00 Romanse i nie tylko. 18.45 Miniatura Romana Siatkowskiego. 19.00 Romanse i nie tylko. 19.45 Miniatura J. Paderewskiego. 20.00 Romanse i nie tylko. 20.45 Zygmunt Stojowski — „Idylle polskie”. 21.00 Wład. 21.05

Po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie zmarła w dniu 1 października 1988 roku

S. + P. STANISŁAWA KARBOWNICZEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 października br. (poniedziałek) o godzinie 13 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.

MAŻ z SYNAMI i RODZINA

Frosim o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w nocy z dnia 1 na 2 października 1988 roku zmarł nagłe w Warszawie, w wieku 81 lat

STANISŁAW PIOTROWSKI

budowniczy i pierwszy dyrektor Teatru Wielkiego w Łodzi w latach 1965 — 1974, wybitny organizator życia artystycznego, wspaniały impresario i niezapomniany Człowiek. Zmarły odznaczony był najwyższymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi, w tym — Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się na Cmentarzu Włkanowskim w Warszawie we wtorek, 7 października 1988 r. o godz. 11.30. Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, ORGANIZACJE POLITYCZNE I SPOŁECZNE oraz ZESPOŁY TEATRU WIELKIEGO w ŁODZI

WAZNE TELEFONY

Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja służby zdrowia 99-11-11
Informacja telefoniczna 99-11-11
Informacja kolejowa 99-54-54
Informacja PKS 99-54-54
Dw. Centralny 99-54-54
Dw. Północny 99-54-54
Informacja kulturalna 99-54-54
Pogotowie ciepłownicze 99-54-11
Pogotowie energetyczne 99-54-11
Lódz-Północ 99-54-35
Lódz-Południe 99-54-11
Pogotowie gazowe 99-54-33; 99-54-33, 999
Pogotowie dźwiękowe 99-54-61; 99-54-61
TELEFON ZAUFANIA 99-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA 99-54-49 czynny w godz. 12-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemowa — 99-54-33 w godz. 12-18
TELEFON DLA RODZICÓW — 99-54-33 — porady wychowawcze — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18

TEATRY

WIELKI — godz. 19. Galowy wieczór operowy (zamkn.). 8.10. godz. 19. „Così fan tutte” (Muzeum Historii M. Łódz). 19.00 „Galowy wieczór operowy”.
NOWY — godz. 19.15 „Człowiek jak człowiek”.
MAMA MAŁA — godz. 19.30 — „Wysoki”.
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Kram z piosenkami”.
JARACZA — godz. 19. „Adrian i Leouveau”.
MAMA SCENA — godz. 19 — „Dziennik urodziciela”.
MUZYCZNY — godz. 19.30 — „Wesela wdówka”.
8.10. j.w.

ARLEKIN

— godz. 17.30 „O Skrobku, krasnoludkach i siarotce Marysi”.
8.10. godz. 19 j.w.
PINOKIO — godz. 17.30 „Zołnierski i bieda”.
8.10. godz. 19 j.w.

FILHARMONIA

(Naruszowska 29) godz. 18 — Koncert symfoniczny z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki poświęcony twórczości Aleksandra Tansmana. Orkiestra Symfoniczna PZL. Dyrygent — Renard Ciałkowski. Solistka — Magdalena Soltyska — fortepian. W programie: A. Tansmana — Cieliby tańce polskie Concertino na fortepian i ork. V Symfonia. 8.10 nieczynna.

MUZEA

HISTORIA EGZECYWUSYJNEGO (Odsłona 19) godz. 8-15
8.10. nieczynna
ODDZIAŁ RADOĞOŚCZ (Zgierska 147) godz. 19-18
8.10. j.w.
ARCHAEOLOGICZNE I ETNOGRAFIKNE (pl. Wolność 14) godz. 9-19
8.10. godz. 19-18
HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ostrodowska 15) godz. 16-24
8.10. j.w.
WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 223) godz. 16-18
SZUKI (Wieckowskiego 55) godz. 11-17
8.10. godz. 16-18
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 81) godz. 16-28
8.10. godz. 19-14
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 19-14
8.10. godz. 16-13

ZOO czynne w godz. 9-17 kasa do godz. 18
PALMIARNIA czynna w godz. 11-16 (prócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku

„DZIENNIK ŁÓDZKI”

— dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Pasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32 93 00 (cały w wszystkich działach). Redaktor naczelny: Henryk Walenda. 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i 11 sekretarz: 32 94-75. Sprawy miasta: 33-41-10; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-35; fotoreporter: 33-78-87; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32 05-95. Da łączności i czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rekopisów nie zamierzonych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 74-71-30. Ogłoszenia i okrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warnings prenumeratary podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

